

Sprawa mieszkaniowa w Polsce

W powodzi plotek politycznych. --- Wysłannicy moskiewscy szerzą zgniliznę wśród młodzieży polskiej.

DZIŚ POGRZEB JACKA MALCZEWSKIEGO.

Kraków. (AW.) Komitet obywatelski ustalił, że pogrzeb śp. Jacka Malczewskiego odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 8 rano. Związki Mistrza przewiezione będą z domu żałoby przy ulicy Ancezyca l. 7 do kościoła OO. Franciszkanów. Po nabożeństwie ruszy wieki kondukt żałobny w kierunku Skalki.

OLBRZYMIA ELEKTROWNIA W POZNANIU.

Poznań. (AW.) Pod koniec roku bm. nastąpi uruchomienie nowo wybudowanej elektrowni poznańskiej. Elektrownia posiada szereg olbrzymich hal, urządzonych według ostatnich wymogów techniki. Elektrownię będzie można uruchomić w krótkim czasie. Ilość prądu wynosi przeszła 30,000,000 kw. godzin rocznie. Istnieje projekt, aby zelektryzować dokola Poznania 11 powiatów i dlatego czynnik miarodajny zamierzają stworzyć związek któryby miał za zadanie wybudowanie w tych wszystkich powiatach odpowiedniej sieci, na której elektrownia poznańska rozprowadzałaby swój prąd. Koszt budowy nowej elektrowni wyniesie 12 i pół milj. zł., koszty elektryfikacji okolicznych powiatów oblicza się na 20,000,000 złotych.

NAJMODNIEJSZE MATERJAŁY

damskie i męskie na dogodnie spłaty, poleca K-a LUBLIN i VOLK, Sobieskiego 8. 3458

SKŁAD EKIPY POLSKIEJ NA KONKURSY W NOWYM JORKU.

Warszawa. (AW.) Skład drużyny reprezentacyjnej jeźdźców polskich, którzy udają się na konkursy hipiczne do N. Jorku ustalony został jak następuje: szef drużyny pulk. Rudolf Dreszer, jeźdźcy por. Gzowski Kaz., na koniach „Hemlat” i „Readgled”, por. Starawski Stefan na koniach „Fagas” i „Pegaz”, oraz por. Zgorzeelski Władysław na klaczy „Donneuse” i koniu „Leharo”. Por. Zgorzeelski brał udział w zeszłorocznych konkursach w N. Jorku. Drużyna polska wyruszy w przyszły czwartek na statku „Cleveland” z Hamburga. Konkursy trwać będą od 7 do 13 listopada.

WOJNA DOMOWA W CHINACH.

Nankin. (Pat.). Wybuch wojny pomiędzy rządem narodowym a wojskami Feng - Ju -

W epoce bulwarowych chodników i wąziutkiej jezdni ulic lwowskich.



Dwie obywatelki snują nie „życzliwych” uwag pod adresem magistratu i jego pomysłów.

Sianga wydaje się nieunikniony. Oddziały Fen Ju Sianga posuwają się na Hankou w zamiarze stoczenia bitwy z wojskami rządowymi!

SOCJALISCI FRANCUSCY O AKCJI PAUL REYNAUDA.

Paryż. (Pat.). Ogłoszone w prasie one-gdajszej wyjaśnienie deputowanego Paul Reynauda, wywołuje szereg komentarzy w prasie lewicowej. W socjalistycznym „Soir” b. poseł Frossard wyraża zadowolenie z powodu tego, że Reynaud nie chce pozostawić jedynie stronnictwom lewicowym monopolu polityki ugodowej z Niemcami. Powiększy to liczbę milijonów pokój, jednak nie z nacjonalistami niemieckimi, jak np. stahlhelmowcami, Hugenbergiem i von Lippem, lecz w

walce z nimi staczanej przez połączone siły stronnictw demokratycznych. Jeżeli Reynaud zrozumie to należycie, pisze poseł Frossard, to jego upodobania do podróży okażą się pożyteczne.

W socjalistycznym „Le Populaire” Emil Kahn oświadcza: Ustalono jest dzięki oświadczeniom Reynauda, że szef narodowego stronnictwa republikańskiego pertraktował z najbardziej zawziętymi wrogami Francji i pokoju, omawiając z nimi możliwość zacieśnienia gospodarczej współpracy Francji i Niemiec w celu zapoczątkowania między obu krajami u-nji militarnej. Fakt ten dokonany jest, że prawdziwy wódz większości parlamentarnej prowadził w Berlinie politykę wręcz przeciwną tej, której hałaśliwie asystują w Paryżu jego przyjaciele.

SIGMA.

Demokracja a państwo nowoczesne.

Po całym przebiegu historii trzydziestowiekowej w Europie, przy dzisiejszej gęstości zaludnienia, przy nowoczesnej technice, przy uwarunkowanym przez nią i z kolei ją samą warunkującym podziale pracy demokracja jest nieodzowna, nieuchronna koniecznością zarówno formalnie prawną, techniczną - administracyjną jak psychologiczną.

Rządzenie masą ludzką coraz bardziej zwarta i skupiona a równocześnie coraz bardziej różnicująca się w swoich zawodach i sytuacjach życiowych, jest zadaniem bez porównania trudniejszym, niż było wtedy, kiedy społeczeństwo składało się tylko z chłopów, szlachty, duchowieństwa i nielicznych mieszczan.

W dawnym województwie Ruskiem, które przewyższało rozmiarami trzy dzisiejsze województwa Wschodniej Małopolski, sztab urzędników państwowych i różnych funkcjonariuszy działających na podstawie takiego czy innego prawa publicznego nie dochodził do stu ludzi. I to wystarczało dla całego wielkiego obszaru, na którym mieszkali około miliona ludzi, do wszystkiego, do administracji politycznej i skarbowej, do wymiaru sprawiedliwości i do wszystkich innych czynności, które sprawowało ówczesne państwo.

Dzisiaj na obszarze tego dawnego Województwa Ruskiego mieszka około pięciu milionów ludzi, którymi administruje około 60.000 a razem z wojskiem około 100.000 różnych urzędników państwowych i funkcjonariuszy publicznych. Gdy więc ludność na tym samym obszarze zwiększyła się tylko pięciokrotnie, to liczba urzędników i funkcjonariuszy, potrzebnych do administrowania, to jest do kierowania i rządzenia tą ludnością, wzrosła tysiąckrotnie.

W ustroju feudalnym, który władzę oddawał wyłącznie szlachcie rodowej, było możliwym także wykonywanie przez tę

szlachtę tej władzy, bo — jak widzieliśmy — do rządzenia takim obszarem, jak województwo Ruskie, potrzebowała ona wyłonić z siebie tylko około stu ludzi.

Wyobraźmy sobie jednak, że pewnego dnia rząd warszawski dbał o przyszłość państwa i jego mocarstwowego stanowiska, zadekretuje, że odtąd wszystkie urzędy i funkcje publiczne, poczynając od egzekutora podatkowego i konduktora kolejowego, mogą sprawować tylko t. zw. „urodzeni“, tj. szlachcię z urodzenia. Pomińmy na razie wszystkie inne kwestje i zostanmy przy pytaniu, skąd wziąć tyle szlachciów?

Już w samym pojęciu szlachty leży jej mała liczebność. Tam bowiem, gdzie szlachty jest za dużo, tam przestaje ona pełnić funkcje szlachty, czyli przestaje przedstawiać elitę tj. dobór i wybór najznakomitszych. Jest bowiem rzeczą jasną, że im więcej jest takich wybranych, tem mniej muszą oni być znakomitymi.

Stara Polska właśnie odznaczała się nadmiarem szlachty, który z kolei oznaczał nie co innego, jak tylko zwyrodnienie całej warstwy szlacheckiej jako organu socjalnego. W okresie rozbiorów szlachta stanowiła w Polsce około 8 procent całej ludności. Ponieważ zaś cała ona wynosiła wówczas około ośmiu milionów głów, przeto szlachciów i szlachcianek mieliśmy wówczas około siedmiuset tysięcy głów. Był to więc tłum a nie rzadko wręcz motłoch ciemny, ubogi i zdemoralizowany prawami i przywilejami, których przeważnie nie rozumiał i które też przy faktycznym ubóstwie ogromnej większości tych szlachciów były rzeczywiście trudno zrozumiałe. To też szlachta ta utraciła zdolność wykonywania swojej zasadniczej funkcji socjalnej państwowej — rządzenia i bronięcia państwa, które też pozwoliła gołymi rękami sąsiadom rozebrać i jeszcze sama im przy tem za zapłatą lub dla „honoru“ pomagała.

więcej w dziejach do czynienia“. Równowagi mu jednak tracić nie wolno... „Łza rozrzewnienia czasem się ukaże, ale... obok surowości w śledzeniu win naszych ojców“.

Wśród określeń istoty dziejowego rozwoju, oceny faktorów i czynników działania, ugrupowuje nasuwające się mu problemy w systematyczną całość, jakiej mógłby mu pozazdrościć i dzisiejszy historjograf, a własne stanowisko aż nadto dumnie określa słowy: „Naznaczymy ci losy, abyś był tłumaczem doświadczenia zeszłych wieków; znajdziesz w nich sprzeczności, znajdziesz warunki, społeczność ludzką i człowieka dotyczące — ty człowieku, co masz ludzkie głosić rzeczy! Daremnie wzywaj spokojność w uczuciu, daremnie filozoficznie zasłaniasz się zobojętnieniem; próżno chcesz się w zupełną uzbroić oziębłość; próżno usiłujesz pomieścić się w stanowisku od warunków wolnem; ty mówisz do ludzi i tego warunku nie uchylisz, aby oni ludźmi być przestali. Ty ujęzysz i do żyjących mówisz, a gdybyś zmartwiał, nie umiałbyś władać językiem, a co żyje, odbiegłoby od ciebie, jak od martwych zwłok... Pamiętaj na to, że z ust twoich ma się historyczna prawda rozchodzić... że twoja dusza, jak ogień, przenikać ma umysł i serce. Bieda ci, jeśli prawdę skazisz, jeśli dostojność ludzką upodlisz i zaniejsze obrazisz dusze: naukę i ciebie odrzucią i wzgardzą uczniowie“.

Ocena stanowiska Lelewela, wyznaczenie mu miejsca godnego w panteonie polskiej nauki — ukaże się dopiero po zrozumieniu, na jakim podłożu wyrastał ten samodzielnny duch, co mu w początkach pracy dała nauka uprzednia, czem go wyposażać mogła na długi okres poszukiwań. Zdanie współczesne wypowiedziane, iż „miała Polska dawnych wieków kronikarzy, a żadnego historyka“ — starczy za odpowiedź najlepszą. W jakich warunkach pracował, czem służyło mu społeczeństwo, jaka rada i pomo-

FUTRA
Artura PEITZERA
mają urobioną markę. Pasaż Hausmana 5
Telefon 49-72. 4036

W innych krajach europejskich szlachta nawet w okresach największego swego rozwoju nie przekraczała nigdy jednego od sta w stosunku do reszty ludności. Z wyjątkiem Francji zachowała też o wiele dłużej swoje stanowisko w narodach.

Gdybyśmy więc dzisiaj w Polsce chcieli wrócić do formy szlacheckiej, to musielibyśmy pospieszyć namnożyć bardzo dużo szlachty, która przez to samo namnożenie przestałaby być szlachtą. Więc wykonanie owego dekretu, oddać wszystkie funkcje w państwie wyłącznie szlachciom, lepiej i gorzej urodzonym, natrafiłoby na nieprzezwyciężoną trudność braku odpowiedniej liczby szlachciów, nawet gdybyśmy zgodzili się na to, że jedyną ich kwalifikacją do sadzenia, budowania mostów i szczepienia ospy może być samo tylko szlacheckie pochodzenie.

Co z tego żartobliwego przypuszczenia wynika? Oto wynika z niego to, że dzisiejsze państwo samo przedewszystkiem potrzebuje demokracji, że z nią stoi i pada, że bez niej obejść się nie może i gdyby jej nie zostało, musiałyby ją niezwłocznie stworzyć. Funkcje bowiem nowoczesnego państwa są już tak wielkie i różnorodne i zatrudniają takie zastępy ludzi, że nie można żadną miarą wykonywania tych funkcji czynić prawem czy przywilejem jednej tylko jakiejś grupy społecznej. Państwo musi szukać i brać swoich generałów, dyrektorów, wojewodów, inspektorów i setki różnych innych kategorii swoich pracowników tam, gdzie ich faktycznie znajduje, musi pod tym względem trzymać do swej dyspozycji cały

KAZIMIERZ HARTLEB.

JOACHIM LELEWEL.

PROFIL DUCHOWY UCZONEGO I CZŁOWIEKA.

(Z powodu sprowadzenia prochów Wielkiego
Patrioty do Ojczyzny).

(Ciąg dalszy)

Jeszcze młodzieńcem otrzymał zachętę od ks. Adama Czartoryskiego do „filozoficznej części dziejów“, które podaje „szerokie pole do zjednania sobie sławy, do której nikt u nas dotąd nie doszedł“. Wierny temu wezwaniu budził naprawdę ową filozoficzną stronę dziejów, „dotykał szczytowych zagadnień i określeń nauki“, głębia myśli filozoficznej ogarniał całokształt dziejów. W zaraniu pracy ongiś rzucane pytanie, pozorem jedynie i grą słów tak naiwne... „Cóż łatwiejszego się zdaje, jak napisać romans, albo historję?“ przynosiło odpowiedź, godną męża nauki: „Zwrócona uwaga na dzieje ludzkości patrzy na ich tłumne zjawiska, jak na rozmaitości najmniej do siebie podobne, między sobą odosobnione; ona je rozbiiera, jedne obok drugih oglądając, a z rozumowaniem umie je wiązać, i pojedynczy w nich łańcuch dostrzegać, spajać cząstki w jedną całość, wybadywać przez to nieprzerwany bieg natury w ciągłym rozgałęzieniu się skutków z przyczynami“.

A czasem jego poglądy zadrgają i inna nuta, by ogrzać zimne dziejopisa stanowisko: Wiele musi historyk czuć dostojność własnej religii, unosi się miłością ojczyzny i narodowości, ale po to jedynie... „żeby był w stanie oceniać uczucie, z którym jest naj-

ca, czytamy obszerniej w „Przygodach w poszukiwaniu i badaniu rzeczy narodowych polskich“. Odpowiedz to niemniej szczerą, jak serdeczną.

Lata pracy wtórej na bruku wileńskim zamykały jeden okres działalności Lelewela. Praca naukowa, tak pięknie się zapowiadająca, przetrwana bezlitosnym rozkazem — rodzila pustkowia, które należało wypełnić, wysuwała pożądaną innej areny, gdzieby można wylądować nadmiar tęsknoty czynu. Stan niepewności i apatii, pod nadmiarem spadłego nieszczęścia, potrzeba form innych, które miały wypełnić odczuwaną lukę, tłumaczyły własne słowa, wypowiedziane w czasie pamiętnej podróży z Wilna do Warszawy: „Snem, czy jawą chwycony umysł, tonął w przeszłościach, z następstw, z nich wyniknąć mogących, zagłębiał się w przyszłość. W omroczeniu zgłębiał i wrzawa ludu, jego radośnie uniesienie, jego poważne obrady, głosowania kołysały miłym zachwytem. Snulem się między tłumami, dopatrując wątku i rozwiązania... świat niema wypoczynku, mieć go nie może, nie patrz końca, oblicz się: aby dalej... „Wśród dalekich snutych planów naukowych, wszedł do Izby z gminy warszawskiej, jako poseł powiatu żelechowskiego. Tak rozpoczął karierę polityczną. Pozornie dawała mu wywy, znaczenie i urzędy — w istocie samej gotowała długie pasmo cierpienia, jakby kłatwą niezastępowaną, więcąc pasmo żywota czystego. Pozostaje nadal pytanie, żadne odpowiedzi, czy Lelewel, typ naukowca czystej krwi, do roli podejmowanej się nadawał, czy umysł, którego miara zimny skalpel krytyki, wiecznie obracający się w sferze pięknie tworzonych kombinacji mógł znaleźć zadowolenie! Zda się, że nie!

(Dok. nast.).

zapas możliwości i uzdolnień indywidualnych, jaki każdorazowo istnieje w jego społeczeństwie istnieje, co praktycznie nie jest niżej innym jak uznaniem przez państwo zasadniczej równowartościowości wszystkich obywateli, skasowanie w jego własnym interesie wszystkich przywilejów rodowych, dziedzicznych itd., czyli innymi słowy urzeczywistnienie pierwszej kardynalnej zasady wszelkiej demokracji — mianowicie formalnej, pryncypjalnej równości wszystkich obywateli.

Widzimy więc, że owa zasadnicza równość obywateli nie jest bynajmniej złośliwym wymysłem kilku mniej lub więcej zwariowanych i niedouczonej myślicieli i ideologów w rodzaju niejakiego Jana Jakóba Rousseau, który nie wykazawszy dostatecznych uzdolnień jako uczeń zegarmistrzowski, został z braku innego porządnego zajęcia — nieśmiertelnym filozofem, lecz że równość ta jest przede wszystkim zasadniczym warunkiem istnienia nowoczesnego państwa z całym ogromem i różnorodnością jego instytucji i funkcji.

Zamierający feudalizm w postaci ostatnich historycznych wielkich monarchji bronił się zacięciem przed potworem tej równości, tylko z trudem i oporem oddając poszczególne pozycje zwycięskiej demokracji. W Austrii i w Niemczech wilhelmińskich np. starano się przynajmniej wyższą komendę wojskową i dyplomację ochronić przed potworem równości i utrzymać te dziedziny do wyłącznego użytku uprzywilejowanych. Ale i na tych już stosunkowo tak małych pozycjach opór okazał się na dłuższą metę niemożliwym. W Austrii przed klęską pod Sadową awansowanie nieszlacheckiego na generała było niemożliwym. Po Sadowie nastąpiła demokratyzacja wyższej komendy austriackiej. Wśród czynnych generałów różnych stopni zaczęli pojawiać się synowie kupców, rzemieślników, drobnych urzędników, nawet włościan. W Niemczech cesarskich i w Rosji, gdzie istniały całe pułki i dywizje gwardyjskie, te właśnie starano się zachować jako domenę szlachty rodowej. Stopnie oficerów np. w pułku czarnych huzarów gwardji w Potsdamie mogli posiadać tylko posiadacze drzew genealogicznych, urzędowo zbadanych i potwierdzonych, a wykazujących, że dotyczący pochodzi od ośmiu pokoleń szlachciców po mieczu i kądzieli.

Wszystko to dzisiaj brzmi śmiesznie, jakkolwiek jeszcze tak niedawno istniało i przez wielu ludzi było uważane jeżeli nie za całkiem rozumne, to w każdym razie za konieczne.

Tak więc państwo nowoczesne samo we własnym interesie realizuje zasadę równości swoich obywateli i samo przoduje pod tym względem wszelkiej nawet całkiem skrajnej demokracji, bez której nie mogłoby ono istnieć, czy to jako demokracja parlamentarna czy jako dyktatura. Syn kowala i ubogiej nauczycielki ludowej Mussolini, sam nauczyciel ludowy bez egzaminu i kamieniarz wędrowny, jest takim samym produktem nowoczesnej demokracji, jak każdy poseł ludowy w byłe parlamencie współczesnym. Demokracja bowiem jest dzisiaj źródłem wszelkiej władzy i ona to tworzy sobie swoich władców.

Na słynną u nas diagnozę choroby „fajdanitis poslinis“ możnaby się od biedy zgo-



Ostatni rzut oka!

Najważniejszy jest ostatni rzut oka, który upewnia, że toaleta jest rzeczywiście kompletna. Należy pamiętać o tem, że niebywale delikatny puder Elida stanowi najdoskonalsze uzupełnienie toalety.

Puder Elida jest absolutnie wolny od wszelkich szkodliwych składników. Wyrabiany we wszystkich modnych kolorach, perfumowany silnie, lecz subtelnie.

PUDER ELIDA

dzić, jednak z tem tylko zastrzeżeniem, że produktem demokracji są nie tylko chorzy na tę przykrą dolegliwość, lecz także i ci wszyscy, którzy się tym chorym na lekarzy narzucają..

bud“, współczesny „Scheunenviertel“ znajduje się w najbliższym sąsiedztwie i jest raczej pojęciem socjologicznym. Dzielnica „drewnianych bud“, w której — w paradoksalnem przeciwieństwie do jej nazwy — znajdują się najstarsze koszarzy czynszowe Berlina, napuchłe z braku miejsca okrutną gangreną przybudówek, jest siedliskiem szumowin wielkomiejskich, domeną parjasów i wyrzutków społeczeństwa.

Wędrując po tych wazkich, wyboistych uliczkach, obsianych szynkowymi najpodlejszego gatunku, przeludnionych jaskrawą zbieraniną rodzaju ludzkiego, ocedzinami społeczeństwa, spotkać można często niezawodne typy słowiasknie. Są to odrzagi armji naszych robotników sezonowych, która pozostawia tutaj corocznie swoich „dezertów“, stałą troskę konsulatu polskiego. Częstszym typem to jednak żyd polski i rosyjski, emigrant, który znalazł tutaj nędzny przytułek i zaokupował nawet dwie ulice, stwarzając rodzaj ghettą, nazwanego przez złośliwych tubylców „żydowska Szwaj-

Inferno.

**Dzielnica bud. — Żydowska Szwajcaria. — Dezertrzy światła. —
Dzielnica bud w planowym odwróceniu.**

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w październiku.

A oto odwrotna strona medalu — nie będzie tu mowy o szerokich, wysadzanych poręczami alejami drzew, bulwarach eleganckiego Berlina a la Kurfürstendamm, ani o nowoczesnych pasażach o trzech, asfaltowanych jezdniach i schludnych, wyposażonych we wszelki komfort domach, lecz o najniższym szczeblu wielkomiejskiego bytowania.

W sercu Berlina, tuż obok potężnego gmachu prezydium policji, rozciąga się sieć nędznych uliczek — jest to t. zw. Scheunenviertel, dzielnica wydziedziczonych. Nazwa ta wywodzi się z tego, iż niegdyś znajdowały się tutaj drobne działki rolne — dzisiaj jednakowoż pozostały po nich tylko dość obszerne parcele, zarzucone rupieciami szor i drewnianych bud. Jest to — że tak powiem — historyczna „dzielnica drewnianych

carja”. Jest to zaprawde bardzo złośliwe określenie, gdyż pejsa „Dragonerstrasse” i „Grenadierstrasse” mało przypomina krajobraz alpejski, folklor zaś żywcem przeniesiony jest z małych miasteczek żydowskich z ich problematycznymi egzystencjami i zarobkami „z powietrza”. Kwitnie tutaj handel starzyzną, który stworzył nawet rodzaj centrali, eksportującej do Rosji sowieckiej i krajów zamorskich. Przypatrując się domowi nieznacznym sklepom, stanowiącym ową „centralę”, trudno domyślić się, że kwitnie tutaj światowa komercja. Oczywiście, że handel ten znajduje się tylko w rękach kilku jednostek, zatrudniających reszcie nędżnych handełsów.

Ta „narodowa mniejszość” ginie jednak we wzorzystym tłumie parjasów i wydziedziczonych metropolii niemieckiej, gesto przetykanych osobnikami z pod ciemnej gwiazdy. Apasze berlińscy stanowią zresztą dwie koterje, dzieląc się na prawdziwych proletarijuszów swego „stanu” oraz „arystokrację”, zorganizowaną w kluby i bractwa pod romantycznymi nazwami. Nieco światła wniósł tutaj epilog sądowy bitwy, jaką urządziły na ulicach Berlina powasnione ze

sobą kluby apaszów, ale świat ten strzeże zazdrośnie swej tajemnicy i ma potemu wszelkie powody. Jest to świat ekskluzywny w pełnym tego słowa znaczeniu; szumne bałe złodziejskie, owiane są legendą egzotyeczności. Opowiadają, że smietanka apaszowska zjawia się na nich we fraku i claku.

Głównym bulwarem „dzielnicy bud” jest Münzstrasse, ulica szynkowni, wstrętnych hoteli i kin, grających przez cały dzień. Na 30 domów znajduje się tutaj 7 wielkich knajp, stale przepelnionych niewybredną klientelą, rekrutującą się ze szumowin miejskich. Oto szynk o klasycznej firmie „Adonis - Diele”. W brudnej izbie działa kelner i pianista, wspomagani dwiema przedstawicielkami płci pięknej. „Kesse Hulda”, licząca z 50 wiosen, w papuczach fileowych i straszonym szlafroku oraz jej młodsza towarzysza o tak nieproporcjonalnej tuszy, że nie może bez pomocy wstać z krzesła czynią honory. A kelner ukazuje z wdziękiem tatuowania, których nie można nawet w przybliżeniu opisać. Apasze, wędrowni rzemieślnicy, sutenerzy i co najmniej inne, należą do stałych gości „Adonisa”.

Na ulicach Scheunenviertlu panoszy się najordynarniejsza prostytucja. Według statystyki jest co trzecia sublokatorka prostytutka. Każda brama upstrzona jest teminajbiedniejszymi kapłankami kupnej miłości, które ze względu na konieczność jaknajszybszego obrotu, nie oddalają się zbyt od swoich mieszkań. Czas to pieniądz! Nie dziwnego, że warunki mieszkaniowe są zaskakujące. Nie ma prawie lokatora, któryby nie odnajmował większej części swego „mieszkania”. Według statystyki wykazuje najgęstsze zaludnienie mieszkanie na Dragonerstrasse, w którym w jednej izbie mieszka się gospodyni i dwie prostytutki, lub inne, składające się z dwóch izb i siedmiu mieszkańców, przyczem sześć osób a pomiędzy nimi nieletni, ciśnie się w jednej izbie, gdyż druga jest wynajęta.

Zadziwiający jest inny moment a mianowicie powolne przesuwanie się topografi-



„BAR ADONISA”.

cznego Scheunenviertlu pod naporem nie tyle cywilizacji, co głodu terenu, potrzebnego pod budowę domów handlowych i biurowych w sercu berlińskiej City. I oto zwolna zaciska się około „dzielnicy bud” betonowa obręcz nowoczesnych gmachów. W okolicy prezydium policji wreszcie praca — według programu ma tam powstać nowoczesne centrum handlowe z drapaczami chmur z żelaza i stali. Stary Scheunenviertel wyczuwa tę tendencję i znajduje się w planowym odwrocie. Specyficzny infiltrat „dzielnicy bud” przenika zwolna dzielnicę okoliczną, gdzie wreszcie „normalny Berlin”. Topograficzne inferno rozpyla się w miarę zbliżania się kilofa, usuwającego stopniowo wiekowe rudery „dzielnicy bud”.



KINO DZIENNE.

Nowy manewr niemiecki w rokowaniach handlowych z Polską.

Z ZA KULIS NOWEGO PROJEKTU NIEMIECKIEGO.

(—) Jak wynika z doniesień prasy niemieckiej, ostatnim podpisem, jaki zmarły minister niemiecki Stresemann położył za swego życia na akcie urzędowym, był podpis na pro-

Z TEATRU.

Teatr Mały: „Proces Mary Dugan”, rozprawa sądowa w 3 aktach Bayarda Veillera. Przekład Emila Chaberskiego.

Sala sądowa na scenie była już niejednokrotnie motywem ożywionej akcji. Wprowadzano ją jednak dotychczas tylko w ostatnim akcie sztuki, jako epilog, rozwiązujący skomplikowany węzeł dramatyczny. W tej interesującej i ciekawej sztuce amerykańskiej rozprawa sądowa zajmuje wszystkie trzy akty sztuki. Pomysłowy autor urządził się zresztą bardzo dowcipnie: scenę zamienił na trybunał, a widownię wraz z publicznością na ławę sędziów przysięgłych.

Przed oczyma widzów toczy się więc normalny proces o morderstwo, różniący się od prawdziwej rozprawy w sądzie tem tylko, że wszystko jest przeceyjnje obmyślane na efekt i podane w zwartych skrótach. Zagadnieniem, dokoła którego toczy się akcja — rozprawa, jest zwyczajne w sztukach kryminalnych pytanie: kto zabił?

Na ławie oskarżonych zasiada piękna i blada „kobieta, która zabiła”, dziewczyna z półświatka, Mary Dugan. Nie jest to kobieta zła, przeciwnie, posiada nawet rysy pięknego charakteru; za zdobyte od kochanków pieniądze kształciła swego brata. Cięża na niej straszne podejrzenie, że zamordowała ostatniego kochanka. Znalaziono ją nad trupem

zamordowanego miliardera, któremu nieznaną ręką przebiła nożem serce. Wszystkie świadectwa przeciw niej. Prokurator i świadkowie zasypują ją oskarżeniami, wplatają ją w sieć podstępnych pytań.

Nagły zwrot następuje od chwili, gdy obronę jej przejmują jej własny brat. Odtąd tajemnica rozjaśnia się powoli, systematycznie, aż dochodzi do punktu kulminacyjnego, gdy zresztą posunięcie obrońcy odsłania oblicze prawdziwego mordercy.

Nie będę zdradzał, kto jest tym mordercą. Całe zainteresowanie sztuki tkwi właśnie w tem dyskretnym pytaniu. I gdyby na widowni urządzono totalizator, znalazłoby się chętnie śmiały gracz. Bo zagadka jest dreszcząca do samego końca.

Ciekawe jest, jak dalece sposób prowadzenia rozprawy w sądach amerykańskich różni się od europejskiej procedury. Kierownictwo rozprawy przechodzi z rąk prokuratora do rąk obrońcy z największą swobodą. Niejedno też sprzeciwia się kardynalnemu zasadom naszej procedury i wywołuje prawdziwe zdumienie, np. zaprzysiężanie oskarżonej. Ale są to już zwyczaje amerykańskie.

Sztuka zmontowana jest zresztą. Niejednemu Wallace mógłby się wiele nauczyć od autora, który łańcuch wydarzeń przeprowadził z logiczną konsekwencją i prostotą, dając przytem plastyczną charakterystykę postaci i wyraźnie kreśląc ich psychologię.

Ten kryminał na scenie, podany w formie interesującej i lekkiej, jest całkowicie strawnym. W rzędzie sztuk tego typu, wystawio-

nych w ostatnim czasie na scenie, zajmuje „Proces Mary Dugan” miejsce honorowe i liczyć może na trwałe powodzenie.

Urządzono tę rozprawę plastycznie i wernie, dzięki bardzo starannej i pomysłowej reżyserji p. Żyteckiego. Naturalna i pełna wyrazu Mary Dugan była p. Maria Malanowicz. Dzielnie trzymali się prokurator p. Kwiatkowski i pełen werwy i zacięcia p. Szyndler. Świetny typ charakterystyczny dała p. Dobrzańska. Pięknie zagrała swój epizodzik p. Nowakowska. Bez zarzutu oddali swoje role pp. Rasińska, Strzelecki, Ratschka, Lewicka i reszta dużego zespołu, dobrze zestrojonego i zgranego.

Publiczność reagowała na sztukę bardzo silnie, śledząc z ciekawością przebieg akcji i emocjonując się zagadką tajemniczego morderstwa. Zupełnie jak w prawdziwej sali rozpraw.

Kazimierz Bukowski.

RADJOWE APARATY

PHILIPS, F. HORN, HARTLEY, EUMIG IV. i inne najtaniej tylko u firmy 4079

NORBERT ARNOLD optyk

Lwów, Jagiellońska 9. Telefon 75 — 05.



SMYDŁO JECZEN

nadaje
bieliznę
śnieżną
białość.



3934

jeckie prowizorycznego traktatu handlowego z Polską. Projekt ten, to nowy manewr niemiecki w wlokących się bez końca rokowaniach traktatowych niemiecko - polskich. — Tem więcej zatem interesujące są szczegóły, jakie podaje o tym projekcie dziennik berliński „Vossische Zeitung”.

Charakterystyczny jest przede wszystkim fakt, że pomysł zawarcia prowizorycznego traktatu handlowego powstał w Warszawie, jest bowiem dziełem b. posła niemieckiego w Warszawie, p. Rauschera, obecnie przewodniczącego delegacji niemieckiej dla rokowań handlowych z Polską. Minister Stresemann zatwierdził projekt p. Rauschera i w przeddzień swego skonu, wieczorem, na kilka godzin przed śmiercią, położył min. swój podpis, ostatni w życiu.

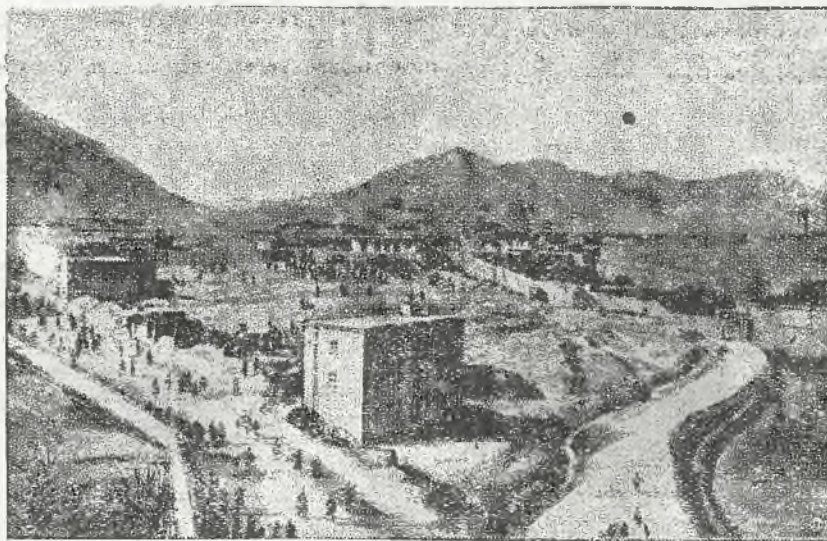
Propozycje niemieckie, zawarte w tym projekcie, zmierzają do zawarcia prowizorycznego traktatu handlowego na zwięzłej podstawie. Obie strony miałyby wzajemnie przyznać sobie t. zw. klauzulę największego uprzywilejowania. Polska miałaby wprowadzić w życie przepisy dotyczące wjazdu, pobytu i osiedlenia, w redakcji, uzgodnionej z delegacją niemiecką już przed 2 laty. Wzajemian za to Niemcy udzieliłyby gwarancji na import „odpowiedniego kontyngentu węgla”.

Zdaniem Niemiec, koncesje te równoważą się zupełnie, to też, gdyby Polska trwała na stanowisku, że bez „jakiegokolwiek” kontyngentu wywozowego na mięso wieprzowe, nie może zawrzeć traktatu, musiałaby wyjaśnić, jakimi koncesjami zamierza okupić ewentualne ustępstwo Niemiec.

Dziennik, z którego czerpiemy powyższe informacje, wyraża nadzieję, że z klauzuli o największym uprzywilejowaniu wynikną dla Niemiec dalsze korzyści pod postacią zmiany formalności celnych. W szczególności wymienia „Vossische Zeitung” następujące „drobiazgi”: świadectwa pochodzenia, uprawnienia towarzystw okrętowych, przewóz emigrantów i wiele innych.

Gdyby na nowoobranej drodze rokowań handlowych — pisze dziennik berliński — o-

Upadek Kabulu.



(xy) Według wiadomości z Kairo wojska Nadir Khana wkroczyły po dłuższych walkach do stolicy Afganistanu. Upadek Kubala spowodowało to, że policja, broniąca stolicy, przeszła na stronę Nadir Khana. Habib-Ullah uuknął z swoją switą.

Rycina nasza przedstawia częściowy widok stolicy Afganistanu Kabulu. W głębi jeden z zacieciem bronionych i zdobytych wkońcu fortów

siągnięto porozumienie, odpreżenie między Polską i Niemcami byłoby urzeczywistnione „w wielkim stylu”. Do rozstrzygnięcia pozostałyby jedynie... „zasadnicze, czysto polityczne różnice”.

Nadzieje dziennika niemieckiego są złudne, gdyż Polska żadną miarą nie może dopatrzeć się rzekomej równowagi między proponowanymi koncesjami węglowymi a zdobyciami politycznymi Niemiec w dziedzinie wjazdu, pobytu i osiedlenia.

przed sąd. Zareczał o swej niewinności, lecz opinia dwu wojskowych rzeczoznawców była tak miążżąca dla pod sąd, że w rezultacie został skazany na kilka lat więzienia.

Po wyjściu z niego stoczył się na dno moralnej nędzy, — został złodziejem.

Tymczasem władze austriackie wykryły wielką afere pułkownika Redla, który nie mając innego wyjścia, odebrał sobie życie. W czasie śledztwa wyszło na jaw, że właśnie Redl skradł i sprzedał Rosji plany, o których mówił swego czasu Jeczec. W dalszym ciągu dochodzenie wykazało, że jednym z rzeczoznawców wojskowych, których opinia zdecydowała o skazaniu Jeczesa był właśnie... pułkownik Redl. Chciał zdemaskować szpiega, a szpieg go wtracił do więzienia.

Za wykrycie tajemnicy szpiegowskiej odsiedział kilka lat więzienia.

SENSACYJNA PRZYGODA B. KUPCA Z BRODÓW, KTÓRY PIERWSZY WPADŁ NA TROP AFERY SZPIEGOWSKIEJ REDLA.

W ostatnich dniach sąd wiedeński skazał na 8 miesięcy więzienia za drobną kradzież, popełnioną w garderobie bankowej, 62-letniego Józefa Jeczesa, z zawodu kupca, pochodzącego z Brodu. Jeczec karany był już kilkakrotnie przez sądy austriackie za włóczęgostwo i kradzieże. Lecz podczas ostatniej rozmowy wyszły na jaw tak sensacyjne szczegóły, że w chwili obecnej Wiedeń o niczym innym nie mówi, jak tylko o Jeczecie i jego działalności przedwojennej.

Oto w 1900 roku Jeczec dowiedział się przypadkiem, że pewien oficer austriacki sprzedał Rosji plany twierdzy orzeskiej. Dowiedział się również, że szpiegzy rosyjscy starają się za wszelką cenę dowiedzieć bliższych szczegółów o nowych, szpiegowskich kulach ka-

rabinowych, które niedawno wynaleziono w Austrii. Jeczec wiedział nawet, gdzie znajduje się kufer z opisem wynalazku nowych kul.

W rezultacie Jeczec, któremu interesy szły niezbyt świetnie, postanowił zużytkować zdobyte przypadkiem informacje, zamieniając na brzęczącą monetę, a może nawet na jakieś koncesje lub intratne stanowisko. Przyjechał w tym celu do Wiednia i zatelefonował do ministerstwa wojny, że ma bardzo ważne informacje, prosząc jednocześnie o przysłanie oficera. Po kilku minutach w jego pokoju hotel. zjawił się oficer kontrwywiadu. Jeczec opowiedział tajemnicę. Oficer nie uwierzył nienadolnemu opowiadaniu kupca, wziął jego samego za szpiega i aresztował go.

Niefortunnego informatora postawiono

Katastrofa autobusowa.

Autobus pasażerski, kursujący na linii międzymiastowej Łomża — Wizna — Białystok, w odległości 2 klm. od Wizny, zderzył się z nadjeżdżającą z przeciwnej strony furmanką. Naskutek tej katastrofy doznał ciężkich obrażeń ciała Szymon Begagen, mierniczy z Łomży. Ranionego odwieziono do szpitala w Łomży. Dwóch pasażerów autobusu zostało lekko poranionych. Są to Zygmunt Pakszta i żona jego Stanisława.

Wine w tym wypadku ponosi całkowicie właściciel autobusu, który podczas ciemnej nocy prowadził swój samochód, bez zapalonych świateł.

„Czcciele szatana“

Zgromadzenia nocne. -- Wzywanie szatana. -- Cyrograf, podpisany krwią.

Wielokrotnie już pojawiały się wiadomości, że w Paryżu istnieje sekta „Czcciele Szatana“, ale trudno było dojść prawdy, gdyż sekcjarze pilnie strzegali swojej tajemnicy.

Dopiero obecnie jeden z najsławniejszych paryskich obrońców, adwokat Maurice Garcon, wkradł się w ich szeregi i przed paru dniami wygłosił w paryskim Metafizycznym Instytucie odczyt.

A więc według niego w lasku Fontaineblau, a także gdzieindziej, zgromadzają się o północy grupy ludzi w obrębie nakreślonego na ziemi magicznego koła i klęcząc, kreślą przed sobą kabalistyczne znaki.

Kapłan szatana powiewa kadzielnicą przed ołtarzem, ozdobionym płonącymi świecami i wzywa diabła, ażeby się pokazał.

Uczestnicy tej szatańskiej mszy zasypują diabła prośbami o doczesne dobra, a zwłaszcza o spełnienie ich wyuzdanych życzeń.

Zapisują przytem diabłu swoje dusze. Cyrograf, jaki się przytem spisuje, jest ułożony najczęściej według wszelkich form prawnych i zawsze jest podpisany krwią sprzedającego się.

Adwokat Garcon, który te szczegóły opowiada, widział sam na własne oczy tego rodzaju dokumenty i powiada, że ich treść wielokrotnie objawia zamiar szukania diabła, podobnie jak to było z cyrografem pana Twardowskiego w naszych legendach ludowych i w znanym wierszu „Pani Twardowska“ Adama Mickiewicza.

Adwokat Garcon jest przekonany, że w związku z sektą czcciele szatana jest wiele, napozór naiwnych, procesów, spowodowanych przez chłopów francuskich. Takie procesy zdarzają się dość często po prowincjonalnych sądach, a w ostatnich czasach naprzykład odbywał się proces, w którym chłopci obwiniali swoich sąsiadów, że zaczarowali ich dzieci, ich bydło, ich mleko, albo ich zbiory polne.

Policja paryska jest dobrze poinformowana o ceremoniach czcciele szatana, ale nie stawia im przeszkód, tylko pilnie baczy, ażeby w ich obrzędach nie składano ofiar ludzkich, do czego czcciele szatana mają wielką skłonność, jak się to w przeszłości w kilku sensacyjnych wypadkach okazało.

Ujęcie sprawców napadu rabunkowego pod Drohobyczem.

Drohobycz, w październiku.

(hl) W ubiegłym miesiącu, jak już „Wiek Nowy“ pisał — jacyś dwaj bandyci napadli na przechodzącą drogą leśną obok Hubicz, Nacię Morycz i pod grozą rewolwerów i użycia przemocy zrabowali przestraszonej wieśniaczce trzy kopy jaj, dwie chustki i nieznaczą gotówkę.

Obecnie po żmudnych poszukiwaniach udało się funkcjonariuszom policji aresztować sprawców napadu w osobach Władysława Pekali i Michała Paziaka, kilkakrotnie karanych już gagatków.

Oddano ich do dyspozycji władz sądowych.

Sprytny oszust

w roli funkcjonariusza magistrackiego.

Drohobycz, w październiku.

(hl) Na sprytny sposób naciągania ludzi wpadł niejaki Jan Dyki, liczący lat 36, pochodzący z Gajów niższych, powiatu drohobyczkiego.

Składał on wizyty mieszkańcom Drohobycza, którym przedstawiał się za urzędnika magistratu. W tym charakterze przystępował do czynności „urzędowych“, polegających na ściąganiu podatków gruntowych.

Zjawienie się tego osobnika nie wzbudziło żadnych podejrzeń, gdyż w czasie „urzędowania“ pokazywał z miną ministerjalną rozmaite „pełnomocnictwa“, „nakazy zapłaty“, „arkusze egzekucyjne“ i inne „cenne dokumenta“.

W ten sposób udało mu się „nabrać“ szereg osób na poważne kwoty pieniężne. Terenem jego „pracy“ było przeważnie przedmieście stryjskie, zamieszkałe przez Rusinów, właścicieli gruntów!

Sprytny oszust wpadł onegdaj w ręce władz policyjnych przy okazji skierowanego przeciwko niemu doniesienia karnego za puszczenie im obieg weksla z podrobionymi podpisami. Wyszło przytem na jaw, że wyżej opisane oszustwa podatkowe popełniał również i w roku 1928.

Oszusta oddano władzom sądowym.

Samobójstwo tancerki kawiarnianej.

Samobójczyni córką urzędnika kolejowego. -- Uratowanie i leczenie w szpitalu.

Stryj, w październiku.

(r) W mieszkaniu własnym, przy ulicy Trybunałskiej w Stryju, popełniła samobójstwo tancerka kawiarniana Elsa (nie Erika) Adamus. Zażyła ona 20 tabletek adalu. W stanie zupełnej nieprzytomności znalazła ją jej gospodyni. Nie dawała ona żadnego znaku życia. Posterunkowy zdał relację o jej śmierci, a domownicy przykryli ją prześcieradłem, uważając, że jest już trupem. Przybyli lekarz miejski Dr. Begleiter stwierdził, że deatka daje znaki życia, zastosował więc

środki ratownicze, poczem polecił odstawić ją do szpitala. Po kilkudniowym leczeniu stan jej tak dalece się poprawił, że w najbliższych dniach będzie mogła opuścić szpital. Przed popełnieniem samobójstwa napisała ona listy, skierowane do Policji i rodziców, w których podaje, że przyczyną jest gehenna jej życia, brak środków i możności porzucenia życia tancerki. Szczególnie wzruszającym jest list jej do rodziców. Byłoby wskazane, by towarzystwo ochrony kobiet zajęło się losem nieszczęśliwej.

Spór o miedzę z śmiertelnym epilogiem.

Przemyśl, w październiku.

(m) Dnia 7 i 8 bm. odbyła się w Przemyśle przed sądem okręgowym sensacyjna roz-

prawa o zbrodnię zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała. Trybunałowi przewodniczył sędzia Podlucky, wotowali sędziowie Kotkowski

Przy clerpieniach hemcroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniu kiszek grubej, owrzodzeniach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczorem po pół szklanki wody Franciszka-Józefa. Żądać w apt. i drog. 3956

i Kantor. Oskarżenie wnosili szef prokuratury przemyskiej dr. Prohaska, bronił poseł dr. Pieracki ze Lwowa, powodów cywilnych zastępował dr. L. Landau. Jako znawcy lekarze powołani zostali prof. dr. Demianowski ze Lwowa, dr. Schatther, dr. Armatyś. Na ławie oskarżonych zasiadł 25-letni Adam Żurowski, absolwent agronomji, któremu akt oskarżenia zarzuca, iż w jesieni 1927 roku w sporze o miedzę z rodziną Tabiszów zastrzelił ze strzelby myśliwskiej Franciszka Tabisza, a ciężko uszkodził Wład. Tabisza. Za czyny te został oskarżony w ubiegłym roku skazany przez sąd przemyski na sześć miesięcy więzienia. Sąd Najwyższy jednak, do którego się oskarżony odwołał, zniósł wyrok i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy. Na dzisiejszej rozprawie tłumaczył się oskarżony, że otrzymał od ojca polecenie zaorania spornej miedzy i w tym celu udał się w towarzystwie strażnika polnego Michnika na pole, by wykonać rozkaz ojca. Tu jednak zastąpiła mu drogę rodzina Tabiszów. Oświadczyli oni, że orać mu nie pozwolą, a jeden z nich mianowicie Józef rzucił się na Michnika, chcąc mu wyrwać strzelbę. Józefowi pospieszili z pomocą inni bracia i wszyscy zaczęli się nad Michnikiem znęcać. Wtedy oskarżony w obronie sługi użył broni, strzelając trzykrotnie w stronę Tabiszów. — Świadek zająca Józef Zahaczewski parobek Żurowskich zeznaje, że widział, jak od pierwszego strzału oskarżonego padł martwy na ziemię Franciszek Tabisz. Inni świadkowie Władysław, Stanisław i Agata Tabisze zeznają mniej więcej podobnie, przyczem stwierdzają, że całe zajście zostało spowodowane przez oskarżonego, który swoim zachowaniem się wywołał nieszczęście. Obrona oskarżonego usiłowała udowodnić, że Tabisze byli w posiadaniu browninga, że więc zachodzi możliwość, iż śmierć Franciszka nastąpiła od innej kuli, lub przypadkowo. Powołani jednak na tę okoliczność świadkowie Stanisław i Kazimierz Oskiertowie wyraźnie zeznali, że Tabisze żadnej broni nie mieli.

W imieniu znawców orzeczone wygłosił prof. dr. Demianowski, który stwierdził u oskarżonego pożyteczność, przy pewnych jednak objawach psychopatycznych i zaburzeniu normalnego przebiegu procesów biopsychicznych. Na tej podstawie trybunał po wysłuchaniu wywodów stron uwolnił oskarżonego od winy i kary.

Przeciwko wyrokowi zgłosił prokurator dr. Prohaska zażalenie nieważności, do którego przyłączył się też powód cywilny.

Dowiercenie w Daszawie.

Stryj, w październiku.

(r) Państwowe zakłady „Polmin“ w Daszawie (pow. stryjskiego) mają do zanotowania dalszy piękny sukces. Tymi dniami dowiercono na szybie „Polmin IV“ w głębokości 577 m. horyzont gazu, wydajność 208 m. sześć. na minutę. Czyni to dziennie 299.520 m. sześć., czyli miesięcznie 8.985.600 m. sześć. Jest to równoważnik ciepły 1000 wagonów węgla miesięcznie. Ciśnienia dotychczas nie pomierzono. Dalsze wiercenia w toku.

(r) Z kroniki pośmiertnej. W Stryju zmarł ks. Władysław Kotuski, r. honor. Kon-systorza, prof. I. Gimn. państw. b. dyr. Seminarjum naucz. żeńsk. przeżywszy lat 64. Śp. Zmarły był człowiekiem dobrym, uczynnym, dla rzadkich zalet serca i ducha był ogólnie lubiany i poważany. Pogrzeb przemienił się w poważną manifestację ku czei zmarłego. Cześć jego pamięci

KOMFORT, HYGIENA, PIERWSZORZĘDNI PRACOWNICY

to trzy zalety odnowionego i urządzonego według najnowszych wymogów higieny 4090
SALONU FRYZJERSTWA DAMSKIEGO I MĘSKIEGO „KAROLA” UL. REJTANA 2.
 oraz pierwszorzędnej perfumerji i kosmetyki **Telefon 73—99.**

W KALEJDOSKOPIE.**Koszttem żołądków polskich**

Wiadomo, ile to napisano u nas — oczywiście inspirowanych ze strony władz centralnych — artykułów w obronie **normalizacji przemiału żyta**, niepozwalającej na przemielanie żyta inaczej, jak na 70 procent, a więc na barażo ciemną mąkę. Pisano więc, jak taka mąka jest pożyteczna dla zdrowia i jakie da nie tylko skarbowi, ale i obywatelom korzyści.

O pożytku dla zdrowia nie chcemy nawet wspominać. Warto natomiast powiedzieć słówko o korzyściach takiej mąki przemielonej dla skarbu polskiego. Jak te korzyści wyglądają w oświeśleniu faktów, świadczy o tem najlepiej relacja, jaką nadesłał do Warszawy rada handlowy poselstwa polskiego w Palestynie, p. Hausner.

Donosi on mianowicie, że Żydzi **palestyńscy** pochodzący w znacznej części z Polski, chętnie jedliby naszą mąkę żytnią. A że eksportowi tej mąki z Polski do Palestyny obecnie nie stoi na przeszkodzie, gdyż cło wywozowe zostało zniesione, oraz wobec wielkiej taniości żyta w Polsce przy braku dostatecznego zbytu, więc interes byłby do zrobienia, gdyby nie jedna przeszkoda. Jest nią właśnie obowiązująca dotąd normalizacja przemiału żyta, krótko mówiąc — ciemna mąka. Takiej mąki zaś wogóle nigdzie wyeksportować nie można, gdyż zagranicą mąka taka służy tylko jako karma bydła, a znów w porównaniu z innymi karmami bydłeciem jest za droga.

Autór relacji radzi więc ten **anachronizm**, jakim jest normalizacja przemiału żyta, usunąć, gdyż tylko wtedy liczy się będzie można na eksport naszej mąki żytniej.

Charakterystyczne — nieprawdaż? Co zagranicą służy dla bydła, u nas reklamowano jako wymarzone dla żołądków obywateli polskich!

BUDZIKI SZWAJCARSKIE

z 3-letnią gwarancją poleca najtaniej **Ropschitz** Lwów, 4095
 Sykstuska 16

Włamanie i kradzież we Lwowie.

(d) Wczoraj nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Adolfa Stauba, dyr. Banku Przem., przy ul. Zyblikiewicza 35. Skradli oni tam wiele garderoby i srebrną zastawę stołową.

Inni złodzieje po włamaniu krat żelaznych w oknie dostali się do magazynu Mosesa Gretza przy ul. Pełtewnej 33, z którego zabrali różne części mosiężne, płaszcz gumowy i marynarkę, łącznej wartości 1500 zł.

Karolina Jednoróg, zam. przy ul. Wołyńskiej 7, wczoraj rano między g. 11 a 12 wyszła na chwilę z mieszkania, pozostawiając drzwi niezamknięte na klucz. Gdy wróciła, zastała wewnątrz jakiegoś osobnika, który przeszukiwał jej kufer. Na krzyk Jednorógowej osobnik ten kopnął ją i zbiegł, zabrawszy 20 zł. z kufra.

Nadto wczoraj policja aresztowała: Maurycego Opalskiego, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież uprząży na szkołę Jana Szpaka w Kleparowie przy ul. Lwowskiej 14; Kazimierza Chudziaka, murarza, zam. w Kleparowie przy ul. Mościckiego 11a, jako podejrzanego o współudział w kradzieży kasowej; oraz Romana Prusaka, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez wydział śledczy za kradzież.

Wozy tramwajowe dla młodzieży szkolnej we Lwowie.

(d) Dyrekcja M. kolei Elektr., po rozpatrzeniu zażaleń co do przewożenia młodzieży szkolnej wozami tramwajowymi, celem poczynienia udogodnień dla dorosłych i młodzieży, wydała obecnie całkiem nowe zarządzenie.

Oto od dnia dzisiejszego codziennie od g. 7:15 do 8-ej rano w każdym drugim pociągu MKE. (wozy podwójne), odchodzącym z końcowych stacyj dworzec główny i Gabrjelówka — wóz motorowy zostaje przeznaczony dla młodzieży szkolnej. Wozy przyczepne pozostają do użytku publiczności.

Ponadto z rogatki gródeckiej o g. 7:15 odchodzić będzie jednorazowo jeden wóz rezerwowi, wyłącznie dla młodzieży szkolnej.

Do przejazdu wozami MKE. dla młodzieży szkolnej, uprawniona jest tylko młodzież szkół powszechnych i średnich, ponadto do wozu przeznaczony dla młodzieży szkolnej wolno wsiąść 1 osobie z nauczycielstwa, celem nadzoru nad młodzieżą.

Wozy oznaczone są tablicami z napisem „wyłącznie dla młodzieży szkolnej”.

Zwycięstwo lokatorów.

Lista lokatorska w Inowrocławiu, a Tow. Ochrony lokatorów i sublokatorów we Lwowie.

(d.) Lokatorowie miasta Inowrocławia zrozumieli, że najważniejszą sprawą, jaką dziś w miastach i miasteczkach zajmować się należy, jest sprawa mieszkaniowa. Przy obecnych wyborach do Rady miejskiej wystawili własną listę lokatorską i zdobyli pięć mandatów radzieckich. Inowrocław dał przykład, że przy wszelkich wyborach do rad gminnych, Sejmu i Senatu, związki lokatorów i sublokatorów powinny wystawiać własne listy, umieszczając na nich nazwiska tych, którzy są szczerze oddani sprawie mieszkaniowej.

Z SALI SĄDOWEJ.**Zamiast 15 miesięcy -- 3 lata.**

Sensacyjny zwrot w sprawie adwokata Prauna.

(K. D.) Na skutek odwołania wniesionego przez Prokuraturę tut. sądu okr. karnego od wyroku, na mocy którego uznany winnym zbrodni oszustwa i sprzeniewierzenia adw. dr. Praun skazany został na 15 miesięcy ciężkiego więzienia, odbyła się wczoraj rozprawa przed tut. Trybunałem apelacyjnym (nadr. Socha, Bejnarowicz i Ojak).

Po rozpatrzeniu sprawy Trybunał apela-

cyjny zmienił wyrok I. instancji, skazując dra Prauna **prawomocnie na 3 lata ciężkiego więzienia** z zaliczeniem aresztu śledczego.

W myśl obowiązującej nowej procedury karnej skazanemu przez Trybunał apelacyjny — przysługuje jedynie prawo wniesienia t. zw. kasacji.

Oskarżenie wniósł prok. Sokołowski.

Oficer oskarżony o defraudację.

Nieporządki w spółdzielni 5 p. a. p.

(K. D.) Przed Trybunałem tut. Okr. Sądu wojskowego pod przewodnictwem pułk. dra Godowskiego, odpowiadał wczoraj Józef Lis, porucznik 5 p. a. p. we Lwowie, oficer zawodowy, liczący lat 28.

Akt oskarżenia wniesiony przez prokuratora majora dra Urzędowskiego, zarzucił obwinionemu Lisowi, że jako przewodniczący Zarządu Spółdzielni 5 p. a. p. przywłaszczył sobie z powierzonej mu gotówki w czasie od kwietnia 1927 do stycznia 1928 r. 2.905 złotych 49 groszy.

Dalej obwiniony był por. Lis, że jako oficer żywnościowy 5 p. a. p. fałszywie zanotował przychód 500 kg. słoniny, za którą odnośnemu dostawcy zapłacono 1850 zł. a

tymczasem słoninę tę por. Lis oddał innemu dostawcy.

Oskarżenie wygotowano na podstawie wyników komisji skontrolującej, która w marcu ub. roku stwierdziła wielkie zaniedbania i braki w prowadzeniu Spółdzielni i niedobór wynoszący 6.418 zł. 36 gr. M. in. ustalono poważne różnice pomiędzy utargiem wedle bloceków, a pozycjami uwidocznionymi w księdze kasowej, prowadzonej przez por. Lisę.

Przesłuchany na rozprawie osk. Lis wyparł się wszelkiej winy, twierdząc, że obliczał utarg wedle odeztywanych przez podoficera bloceków, do których nie zaglądał, opierając się na tem, co mu dyktował podoficer. Nadmieniał również, że obejmując kierownictwo

Centra baterie

Ten sobie nic z żadnej
 Przeszkody nie robi,
 Kto jadąc samochodem,
 Ma „Centra” przy sobie!

Spółdzielni, zastał tam nieporządku, z którym nie był w stanie się uporać.

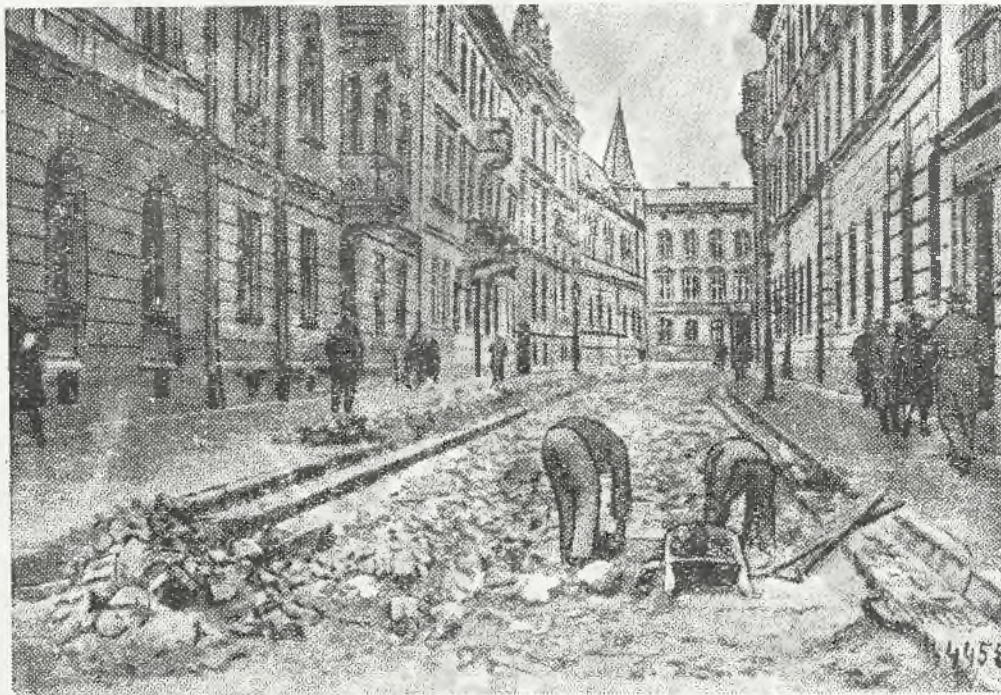
Również zarzut odnośnie do 500 kg. słoni-ny zwałił na karb nieporządków, zaznacza-jąc, że brak ten pokrył z własnych fundu-
szów.

Zeznania świadków nie poparły zbyt sta-

nowczo aktu oskarżenia. W wyniku rozprawy zapadł wyrok uwalniający por. Lisa od winy i kary.

Bronił adwokat dr. R. Aleksandrowicz. — Prokurator major dr. Urzędowski zgłosił za-żalenie nieważności. Por. Lis odpowiadał z wolnej stopy.

Błyskawiczne tempo robót magistrackich we Lwowie.



W miesiącu lipcu r. b. przystąpił magi-strat do ułożenia chodnika i jezdni przy ul. Chorążczyzny i sąsiednich bocznych ulicach.

Tempo tych robót jest tak skandalicznie powolne, że mimo upływu 3 miesięcy, krótka stosunkowo ul. Chorążczyzny jest dotychczas zaledwie w części dostępna dla ruchu komu-nikacyjnego.

Koroną jednak magistrackiego tempa ro-bót i temperamentu ich kierowników jest stan robót przy ul. Sokoła, stanowiącej waż-ną arterję komunikacyjną i mieszającą duże gimnazjum, gmach „Sokoła - Macierzy” od-wiedzany przez kilkadziesiąt ludzi dziennie i biu-ra redakcji i administracji „Wiek Nowego”, przez które przewija się dziennie co najmniej do tysiąca interesentów.

Ulica ta w całości mieści 8 domów i na tej tak skromniutej przestrzeni roboty trwają od pierwszych dni września a po upływie miesiąca całego zdołano zaledwie ułożyć chodniki i zerwać nawierzchnię jezdni.

Od szeregu dni robota wre w ten sposób, że

pracuje nad urządzeniem jezdni jeden robo-tnik (dosłownie jeden robotnik), który syste-matycznie układa kamyczek przy kamyczku, przypominając ludzaco swą robotą cukier-nika pakującego pomadki w płaskim małym pudełku.

Dla uwiecznienia tego „amerykańskiego” tempa pracy nasz fotograf redakcyjny zrobił zdjęcie oryginalne, które powyżej reprodu-kujemy, aby naocznie przekonać wszystkich jak postępuje i jest zorganizowana praca magistracka we Lwowie.

W chwili robienia zdjęcia niespodziewa-nie zjawił się drugi robotnik z taczkami, jest to już znaczny postęp i w imię bezstronności notujemy to niezwykłe wzmoczenie pracy.

Szerokie sfery ludności, gdy mają skwali-fikować jakąś fuzerkę, stale chrzcza ją mian-em „magistrackiej roboty”, jeżeli chodzi o metody pracy przy ul. Sokoła ten znamienny „głos ludu” trafnie ocenia wartość metod pracy magistrackiej.

Echa defraudacji w Kasie Chorych.

B. kasjer przed Trybunałem karnym.

(K. D.) Tadeusz Bronisław Prokopyszyn, lat 40 liczący osobnik, przez 18 lat pracował w lwowskiej Kasie Chorych w charakterze urzędnika. Od sierpnia 1927 r. powierzono mu kasę zasiłkową. Po roku, gdy poszedł na ur-lop, zastępca jego stwierdził brak 14.855 zł. 93 groszy.

Szkontrum wykazało, że sprawcą tego braku jest Prokopyszyn, który wypłacając np. 60 zł. zasiłku, dopisywał po lewej stronie jedynek i w ten sposób zabierał sobie całą setkę. Rodzina Prokopyszyna pokryła więk-szą część szkody, płacąc za niego 11.469 zł. 11 groszy.

Wczoraj stanął Prokopyszyn oskarżony o

defraudację przed Trybunałem pod przewod-nad. Jagodzińskiego.

Zaprzeczył, by sprzeniewierzył jakakol-wiek sumę, twierdząc, że jeśli dopisywał cy-fry do wypłaconych pożyczek, czynił to jedy-nie dla pokrycia manka wynikłego z niepo-rządków, wynikłych z winy innych urzędni-ków. Dla powołania nowych świadków i znaw-ców, rozprawę odroczone i akta przesłano sę-dziemu śledczemu.

Oskarżał prokurator Bizub. Kasę Chorych zastępował adw. dr. Aleksandrowicz. Bronił adw. dr. Hankiewicz.

ETTINGERA „RHINOSAN”

(M. S. W. Nr. rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie KATAR NOSA
i szybko

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1266
sprawiając ulgę w oddechaniu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we
Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach

Tydzień LOPP.

Program na sobotę i niedzielę:

Sobota, godz. 15-ta: wielkie zabranie mło-dzieży szkół średnich i wyższych na pl. Tar-gów Wsch., gdzie zostaną wygłoszone refera-ty o zadaniach i celach LOPP, poczem ufor-muje się wielki pochód manifestacyjny, któ-ry przejdzie ulicami miasta.

Godzina 15:30: wyświetlanie filmów lot-nicznych w „Kinie Tygodnia LOPP”, ul. Bour-larda 5.

Niedziela, g. 12-ta: poświęcenie szkoły me-chaników lotniczych LOPP, w Skniłowie, zbudowanej przez Kom. woj. LOPP we Lwo-wie. Na poświęcenie odjedzie specjalny po-ciąg o godz. 11:25 z dworca gł. do Skniłowa. Powrót o godz. 14-ej.

Godz. 12: Poranki filmowe w kinach „Pa-lace” i „Chimera”.

Godz. 12:30: pokaz obrony przeciwgazowej zademonstrują drużyny obrony przeciwgazo-wej na ul. Akademickiej.

Koncerty muzyk wojskowych na pl. A-kademickim, na pl. św. Duch. obok kościoła św. Anny i obok kościoła św. Antoniego z przemówieniami.

Godz. 15:30: wyświetlanie filmów lotni-
cznych w kinie Tygodnia LOPP, przy ul. Bour-larda 5.

Morderczyni dziecka uwolniona.

(K. D.) Wczorajszy podany przez nas proces przeciw Marji Kozak, oskarżonej o za-mordowanie własnego nieślubnego dziecka — wobec negatywnego werdyktu ławy przysię-głych, zaprzeczającego 11 głosami winie Ko-zakównej, zakończony został wyrokiem u-walniającym.

Złodziej mieszkaniowy.

(K. D.) 19-letni młodzieniaszek, Ludwik Szyndralewicz, karany już raz za kradzież mieszkaniową ciężkim więzieniem, wyszedłszy na wolność po odbyciu kary, nie popasał długo. W dniu 3 września bowiem włamał się znów do Rozalji Krawczyzyny i wyniósł 4 4 koła rowerowe, 2 ramy, 4 gumy, siodełko i poszewkę, łącznej wartości 150 zł.

Widziano go jak wyrwał schodami i łup-ładował na doróżkę. Zaalarmowany posterun-kowy złapał rzemieślnika i oddał do kozy.

Wczoraj Szyndralewicz stanął przed wy-rokującym Trybunałem. Twierdził, że jest niewinny, ale pod koniec rozprawy przyznał się, tłumacząc swój krok niedzą.

Dostał 6 miesięcy ciężkiego więzienia. — Rozprawę prowadził nadr. Jagodziński. — Oskarżał prok. Bizub.

TOREBKI DAMSKIE - PARASOLKI

największy wybór — ceny reklamowe 3949
RUDOLF FLUHR, ulica Legionów 21.

Włamanie na Politechnice.

Złodzieje zabrali 8.500 zł.

(d.) Onegdaj w nocy w gmachu Politechni-ki przy ulicy Leona Sapiehy zostało dokona-ne włamanie. Nieznani sprawcy w nocy po-rynnie i gzymsach dostali się od ul. Techni-ckiej do okna pierwszego piętra, przez które weszli do biura kwestury. Tu przy pomocy

odpowiednich narzędzi rozbili dużą wertheimowską kasę. Ze środkowej przedziałki zabrali w gotówce 8.500 złotych, poczem rozbili dolny schowek. Znaleźli tam tygiel platynowy, wartości kilku tysięcy złotych, pozostawili go jednak na miejscu, nie znając widać wartości tego przedmiotu.

Nie rozbili natomiast górnego schowku, w którym znajdowała się gotówka 16.000 zł., bo prawdopodobnie nie mieli już czasu. — Sprawcy umknęli tą samą drogą, pozostawiając porozrzucane na podłodze dokumenty, kwity, weksle i różne zapiski.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Wydział śledczy.

Rocznica śmierci Kazimierza Pułaskiego

Uroczysty obchód we Lwowie.

(d) Wczoraj we Lwowie odbył się uroczysty obchód ku czci bohatera wolności Kazimierza Pułaskiego, z okazji 150 rocznicy jego zgonu.

Staraniem miejscowego komitetu w bazylice archikatedralnej odbyło się nabożeństwo, odprawione przez ks. kanon. Dziurzyńskiego w otoczeniu licznej kleru, w czasie którego orkiestra 40 pp. odegrała kilka utworów kościelnych. W kościele jawili się: wojewoda hr. Gołuchowski z sekretarzem Kirchne rem, gen. Popowicz, gen. Czuma, komisarz rządowy dr. Nadolski, reprezentanci władz cywilnych, weterani 1863 r., delegaci TSL i różnych związków oraz stowarzyszeń.

Wieczór w sali ratuszowej odbyła się uroczysta Akademia, w której udział wzięli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych wszelkich stowarzyszeń i organizacji.

Akademję rozpoczęły produkcje chóru „Bard“, który pod batutą p. Kaszy odśpiewał „Co nam marzyć“, „Rzy koniec“ i „Pieśń rycerska“. Gdy umilkły oklaski, które nagrodzono wykonawców, zabrał głos senator prof. dr. St. Zakrzewski i w pięknym przemówieniu scharakteryzował postać bohatera.

Skreśliwszy obraz epoki, z której wyrósł K. Pułaski, zasługi ojca jednego z twórców konfederacji barskiej i postać matki, matrony polskiej w szlachetnym słowa znaczeniu, mówca zaznaczył, że rodzinę Pułaskich charakteryzował rys kardynalny, prowadzący twórców Konstytucji majowej. Pułascy wyrastają na przewodców narodu i ich własne pamięć narodu wyłowila z pośród szeregu postaci zasłużonych. Przedstawiając epokę Pułaskiego i różnicę między nim a Kościuszką, dr. Zakrzewski mówił — „e Pułaski był żołnierzem szlachetnym w każdym calu, żołnierzem partyzantem a zarazem dowódcą i przewodcą, był niejako mózgiem, kierownikiem politycznym, niepospolitej odwagi i 100 procentowej bezinteresowności. Pułaski rycearz bez skazy — kończył dr. Zakrzewski, — zaczyna długi szereg postaci historycznych, kończących się na marszałku Piłsudskim. W umysłach Pułaskich kojarzyła się najszlachetniejsza służba do ostatniej kropli krwi dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przemówienie dr. Zakrzewskiego nagrodzono burzą oklasków.

Uroczystości ku czci Pułaskiego.

Waszyngton, 11 paźdz. (PAT.). Powróciwszy do Waszyngtonu z Savannah wojskowym hydroplanem ambasador Filipowicz wraz z Franciszkiem Pułaskim i Wacławem Sieroszewskim oraz członkami poselstwa udał się na uroczystą akademję do Memorial Hall. Komandor Mas Nutt prezes komitetu obchodu ku czci Pułaskiego wygłosił pierwsze przemówienie otwierając akademję. W mowie swojej Mac Nutt zobrazował wielkie zasługi Pułaskiego oraz zaznaczył, że żołnierze amerykańscy w chwili, gdy Ameryka wystąpiła w obronę demokracji spłacili po 138 latach dług zaciągnięty wobec Polski.

Ambasador Filipowicz, który przemówił następnie, podniósł wielkie zasługi i nieza-

pomnianą działalność prezydenta Hoovera dla polskich dzieci. W podniesieniu poselstwa amerykańskiego do stopnia ambasady Polacy będą widzieli nowy dowód dobrej woli prezydenta Hoovera wobec Polski.

OBCHÓD W WARSZAWIE.

Warszawa, 11 paźdz. (PAT.). Dzisiejszy obchód 150-tej rocznicy zgonu gen. Kazimierza Pułaskiego uczciła stolica szeregiem podniesionych uroczystości. Na wszystkich gmachach państwowych samorządowych i prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych. W wielu wystawach widniały wizerunki bohatera. W mieście panował nastrój podniosły.

Proces opolski

„plamą na honorze Niemiec“.

Opole. (Pat.). Dziś o godz. 9 rano przewodniczący otworzył dalszy ciąg rozprawy. — Przesłuchano świadka Kwiatkowskiego, muzyka, b. inspektora orkiestry Opery katowickiej, wezwanego telegraficznie z Warszawy na skutek zeznań Wendego i Langer, którzy twierdzili, iż Kwiatkowski polecił im zniszczyć instrumenty i później rozgłosić, że rozbito im je w Opolu. Świadek opowiada, że gdy po przedstawieniu wszedł do auta, widział jak koło pomnika Wilhelma tłum pędził za artystkami. Sam uniknął pobicia przez to, że skręcił w boczną ulicę. Zapytany, czy stwierdzał w Katowicach stan instrumentów, oświadczył, że nazajutrz dokonał rewizji o godz. 12 w południe. Jako pierwsi zgłosili się do rewizji Wende i Langer, pokazując rozbite instrumenty. Świadek stwierdza, że zachowanie się Wendego nie budziło w nim oddawaną zaufania, gdyż niejednokrotnie miał dowody jego niesumienności i kręactwa.

Zeznania świadka wywołały swym spokojem i pewnością duże wrażenie na sali. Przewodniczący odczytał szereg ulotek i artykułów red. Knaackego, będących w związku z zajściami opolskimi. Rozprawa toczy się dalej.

Opole. (Pat.). Z kolei zabrał głos nadprokurator Wolf. Na wstępie zaznaczył on, iż sąd ma przed sobą młodzież, która w nadmiarze nieznę patriotycznych dopuściła się aktów gwałtu. Prokurator stwierdza, że proces ten ma charakter wybitnie polityczny. Przechodząc do oceny samych wydarzeń, powiedział prokurator: Chciałbym z tego miejsca wyrazić żywe ubolewanie. Czyny, zarzu-

cane oskarżonym, są tem więcej pożałowania godne, że skierowane były przeciw bezbronnym ofiarom i niewinnym osobom, które były dalekie od jakiejkolwiek agresywności w stosunku do niemieczyny. Czyny są tembardziej pożałowania godne, że sprawcy w swoim uniesieniu napadli w brutalny sposób nawet na słabe kobiety. Czyny te zasługują na jak najostrejsze potępienie. Nawiązując do zeznań Wendego i Langer, nadmieniał prokurator, że dopuścili się oni oszustwa. Choćby nawet niektóre z zeznań świadków polskich były przesadzone, to jednak reszta stwierdzonych faktów jest dość obciążająca i wystarczająca, aby czyny te pozostawiły plamę na honorze Niemiec.

Prokurator stawia wniosek o uwolnienie 10 oskarżonych, których obecność w tłumie nie została udowodniona, następnie wnosi o uwolnienie oskarżonego Kaducha ze względu na jego wiek, a zwłaszcza ze względu na jego niedorozwój umysłowy, z tem, żeby mu sąd udzielił nagany. Co do reszty oskarżonych prokurator wnosi o karę 8 miesięcy więzienia za ciężkie naruszenie miru powszechnego, oskarżonych: Nalewaji, Polstera i Zentnera, dalej 6 miesięcy więzienia Wichalli jako moralnie odpowiedzialnego za wypadki, po 4 miesiące więzienia dla Podłady, Haupta i Michalczyka, wreszcie 2 miesiące więzienia dla Bernarda.

Po przemówieniu prokuratora przewodniczący przerwał rozprawę do godz. 15. O godzinie 15 rozpoczęło się przemówienie zastęp-

GŁÓWNA
WYGR. 750.000 zł.

KTO O DOBRO DOMU SWEGO DBA
WINIEN BEZWGLĘDNI JUŻ KUPIĆ UNAS
LOS IKL. 20^{ty} LOT. PAŃSTW.

**ZA WYGRANE U NAS LOSY WYPŁACILIŚMY
MILJONY, MILJONY ZŁOTYCH**

RYZYKO MINIMALNE. CENA BARDZO NISKA

1/4 10 zł.	1/4 20 zł.	1/4 30 zł.	1/4 40 zł.
------------------	------------------	------------------	------------------

WYCIĄC I NAM PRZESŁAĆ

**DO NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURY
E. LICHTENSTEIN I SKA**
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 146

NINIEJSZEM ZAMAWIAM I UPRAŞAM
O NADEŚLANIE MI DO IKL. 20^{ty}
LOTERJI PAŃSTWOWEJ

LOSÓW CAŁYCH PO ZŁ. 40.-
„ POŁÓWEK „ 20.-
„ CWIARTEK „ 10.-

NALEŻNOŚĆ ZŁ. ... PO OTRZYMA-
NIU LOSÓW WPLAĆ DO P.K.O. NR 9374
CZEKIEM NADEŚLANYM MI
PRZEZ KOLEKTURĘ

IMIĘ I NAZWISKO
DOKŁADNY ADRES

**OGÓŁEM DO WYGRANIA
ZŁ. 32.000.000 zł.**

W. N.

Z Komisji teatralnej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji teatralnej pod przewodnictwem r. Groera, w obecności komisarza rządu prof. Nadolskiego na którym przeprowadzono poufną, obszerną dyskusję nad potrzebami teatrów miejskich i nad zasadą jaką kierować się należy przy wyborze ofert na dzierżawę teatrów.

Dyskusję zamknięto i wybrano referentem tej sprawy dra Brzeskiego, który ma ją przedstawić na następnym posiedzeniu komisji teatralnej, które odbędzie się 18 bm. Na posiedzeniu tem odbędzie się głosowanie nad przyjęciem oferty. Sprawę zadecyduje posiedzenie Rady przybocznej, które odbędzie się 24 bm.

TRZECI DZIEŃ UROCZYSTOŚCI WILEŃSKICH.

Wilno. (PAT.). Wczoraj w trzecim dniu obchodu jubileuszu Uniwersytetu Stefana Batorego odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1929-30. Po nabożeństwie, odprawionem z okazji rozpoczęcia roku akademickiego w kościele św. Jana, odbyła się w auli kolumnowej uroczystość inauguracji.

KINO
Fatamorgana
pl. Marjacki 10

W niedzielę 13. bm. po raz ostatni słynny romans rosyjski p. t. „ADJUTANT” -- najwspanialsza kreacja IWANA MOZZUCHINA. Od poniedziałku słynna rewja film.

PIĘKNE NÓŻKI ZWYCIĘŻAJĄ

cy oskarżycieli ubocznych adw. Simona. Posiedzenie trwa.

Opole. (Pat.). O godzinie 19.30 przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając wyrok na jutro, godz. 13.

Sprawa mieszkaniowa w Polsce.

Jak usunąć tę bolączkę? — Odwrót z dotychczasowej drogi.

Warszawa. (j. — telef.). Dzisiejsza „Gazeta Warszawska” zastanawia się nad szansami 2 projektów rozwiązania spraw mieszkaniowych w Polsce i pisze, że na konferencji przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych w Ministerstwie Przemysłu i handlu omawiane było również

zagadnienie rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Polsce na podstawie referatu byłego ministra Klarnera, prezesa Izby warszawskiej.

Oficjalne sprawozdania z konferencji nie podają ustosunkowania się konferencji do tego zagadnienia. Z przebiegu jednak dyskusji i wynurzeń przedstawicieli rządu można wnioskować, że zarówno wśród czynników gospodarczych, jak i rządowych utrwalają się poglądy, że

dotychczasowe plany rozwiązania sprawy mieszkaniowej muszą być gruntownie zmienione.

Ogłoszony przed rokiem projekt rządowy można uważać za całkowicie zaniechany. — Również niema realnych szans urzeczywist-

nienia projekt wypracowany przez komitet rozbudowy miasta Warszawy, który oparł rozwiązanie sprawy mieszkaniowej na kapitałach instytucyj ubezpieczeniowych, środkach skarbowych i samorządowych oraz na specjalnej pożyczce przymusowej.

Dyskutowany na konferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

projekt p. Klarnera opiera się głównie na przywróceniu rentowności dla kapitału prywatnego w budownictwie i na stopniowym zniesieniu przepisów wyjątkowych dla nieruchomości.

Projekt ten jest jednak tylko osobistym projektem p. Klarnera i zarówno czynniki rządowe jak i gospodarcze mają dopiero przystąpić do szczegółowej dyskusji nad tą sprawą. — Według wrażeń, odniesionych przez uczestników konferencji, sprawa mieszkaniowa w rządzie samym straciła już częściowo swój charakter polityczny, jaki nadawał jej minister Moraczewski i

obecnie więcej głosów w tej sprawie będą miały czynniki gospodarcze.

Szerzenie zgnilizny

wśród młodzieży polskiej przez wystanników moskiewskich.

Warszawa. (j. — telef.). Jeden z dzienników warszawskich donosi: Agitacja wywrotowa prowadzona z wielkim nakładem środków i energii łatwiej ma zadanie wśród młodzieży. Władze bezpieczeństwa rozporządzają rewelacyjnymi wprost materiałami, dotyczącymi ohydnych metod, jakie stosują wysłannicy z Moskwy w szerzeniu zgnilizny wśród polskiej młodzieży.

Propaganda wolnej miłości — oto droga, na którą wciągają młodzież agitatorzy komuny. W pewnej jacejce przy ul. Tamka w Warszawie policja wykryła ostatnio organizację „ślubów cywilnych”, zawieranych przez młodzież szkolną w wieku od lat 14—15.

Ślubów udziela pewien młody mieszkaniec ul. Nowolipie. Uczty weselne pod wpływem alkoholu zmieniają się w obrzydliwe orgie.

W tych dniach jeden z majstrów fabrycznych zawiadomił władze bezpieczeństwa, że 16-letnia córka jego, uczennica pewnej szkoły zawodowej przyznała się rodzicom, iż spodziewa się dziecka z „mężem” swym również 16-letnim chłopcem, z którym zawarła ślub cywilny. W kilku punktach miasta policja niejednokrotnie wykrywała „wieczorki” młodzieży szkolnej, na których odbywały się sceny przejmujące grozą i obrzydzeniem. Inicjatorami zabaw byli znani policji komuniści.

W powodzi plotek.

Zmiany personalne w łonie BB. -- Blok lewicy i BB!?

Warszawa. (j. — telef.). W kołach politycznych krąży szereg pogłosek na temat mających jakoby nastąpić zmian personalnych w łonie BB. M. in. mówi się o objęciu kierownictwa klubu BB. przez dotychczasowego wiceprezesa, kierownika wydawnictwa sanacyjnego płk. Koca. Na jego miejsce w „Głosie Prawdy” miałby przyjść płk. Scierżyński.

Wedle innych pogłosek były premier Bartel prowadził ostatnio w Warszawie rokowania o utworzenie bloku lewicy z BB. Prezesem klubu BB. miałby zostać bliski współpracownik byłego premiera poseł Kościelicki. Rokowania były wedle tej pogłoski b. zaawansowane. Porozumienie miało być warunkowane znacznymi zmianami personalnymi w rządzie.

lewica bowiem sprzeciwiała się pułkownikom i konserwatom.

Jak się okazuje, ta ostatnia pogłoska jest zupełnie nieprawdziwa. Prof. Bartel usunął się zupełnie z życia politycznego i nie pragnie w najbliższym czasie brać w niem udziału. Jak donosi „Express Poranny”, na wiadomość o pogłoskach krążących w Warszawie, były premier oświadczył w rozmowie telefonicznej: „Na miły Bóg, niech mnie już raz zostawia w spokoju i przyjmą do wiadomości, że nie mam zupełnie zamiaru porzucić mojej uczelni i życia prywatnego.”

NOWY WOJEWODA POZNANSKI.

Warszawa. P. Prezydent Rzpltej po powrocie z Wilna podpisał dekret nominacyjny p. dr. Rogera Raczynskiego na stanowisko wojewody poznańskiego.

Rozpatrywanie skarg wyborczych.

Warszawa. (j. — telef.). Z początkiem przyszłego miesiąca przystępuje t. zw. Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego do rozpatrzenia skarg, wniesionych przez wyborców co do sposobu przeprowadzenia wyborów do ciał ustawodawczych w r. 1928 i co do ważności mandatów poszczególnych posłów i senatorów. Pierwsza sesja kompletu sędziowskiego dla rozpatrzenia tych skarg odbędzie się 4 listopada. Zgodnie z przepisami ustawy o ordynacji wyborczej, w skład tego kompletu wchodzi trzech sędziów Sądu Najwyższego, z których jeden jest przewodniczącym. Posiedzenia, na których rozpatrywane będą skargi wyborcze są publiczne. Na pierwszym posiedzeniu sprawdzone zostaną skargi z okręgu wyborczego, Nr. 51 (Lwów). Skarg tych jest siedem, wszystkie co do sposobu przeprowadzenia wyborów. Załatwienie spraw wyborczych potrwa około 15 miesięcy, gdyż ogółem wniesiono przeszło 150 skarg.

WYROK W SPRAWIE B. WYCHOWAWCÓW W STUDZIENCU.

Warszawa. (AW.). Sąd apelacyjny po dwudniowej przerwie wydał wyrok, w sprawie b. wychowawców zakładu poprawczego w Studzieniu. Sąd uznał, że w stosunku do wychowanków zakładu niejednokrotnie nadużywano kary cielesnej, ale ani nie katowano dzieci, ani nie posuwano się do ich okrutnego traktowania. W konsekwencji oskarżonemu Grochalowi, o którym wyrażano się jako o najokrutniejszym wychowawcy, skazano przez sąd okr. na 3 lata więzienia, zmniejszono karę do 6 miesięcy więzienia. Z amnestji darowano mu 3 miesiące, zaś resztę kary uznano za odejrzianą wobec 8-miesięcznego przebywania oskarżonego w areszcie prewencyjnym. Oskarżonemu Kwaśniewskiemu, dyrektorowi zakładu zmniejszono karę z 1 roku więzienia na 3 miesiące więzienia, którą to karę z amnestji darowano. Oskarżonym Zdziennickiemu i Ossowiczowi karę 3-miesięcznego więzienia na mocy amnestji darowano. Skowrona uniewinniono. Pudowskiemu, Osińskiemu i Budnemu (1 rok, 8 mies. i 1 rok domu popr.) mimo oczyszczenia się z niektórych zarzutów kar nie zmniejszono, darowując im tylko połowę kar na mocy amnestji. Dąbrowski i Roszewski nie apelowali, a więc względem nich miarodajny jest wyrok sądu okr.

EWAKUACJA NADRENI.

Berlin. (PAT.). W przebiegu ewakuacji, zarządzanej w Nadrenji, część pułku piechoty francuskiej Nr. 170 opuściła przyczółek mostowy w miejscowości Kehl. Dwa bataliony tego pułku pozostaną jednak aż do 30 czerwca 1930, tj. do terminu ostatecznej ewakuacji Nadrenji we wszystkich strefach.

SAMOBÓJSTWO BUDOWNICZE.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj w parku Łazienkowskim w Warszawie popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru budowniczego Wł. Mazuchowski, liczący lat 40. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niepowodzenia finansowe. Przed kilkunastu laty Mazuchowski miał wiele robót budowlanych, którymi kierował i uchodził za człowieka zamożnego. Ostatnio popadł w dług, co było powodem rozpaczliwego kroku.

PREZYDENT MOŚCICKI DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIwersYTETU WILEŃSKIEGO.

Wilno. (Pat.). W związku z jubileuszem 350-lecia założenia i 10-lecia wskrzeszenia Uniw. Stefana Batorego senat akademicki nadał P. Prezydentowi Rzpltej I. Mościckiemu tytuł doktora honoris causa. Uniwersytet opracowuje tekst dyplomu, który w najbliższym czasie będzie uroczystie wręczony Panu Prezydentowi. Poza tem Uniw. ofiarowuje P. Prezydentowi medal pamiątkowy, wybity ze srebra i wydaną z okazji jubileuszu księgę pamiątkową.

„KOPERNIK-MARYSIENKA”. Dziś szlagierowy podwójny program w 20 aktach. DZIEWCZYŃKA z BALETU. II. Niezrównany komik CHESTER CONKLIN oraz GEORGE BANCROFT w arcywesołym filmie pełnym niezwykłych wydarzeń p. t.



CLARA BOW



Bożyszcze Publiczności, czarująca nwoodzielnka, niedościgniony łobuz w najnowszej kreacji p. t. Początek codziennie o godzinie 3-ciej. 40604

DAJ GAZU (Wiecej Pary).

Fikcyjne śluby emigrantek.

Oszuśki wrócić muszą do Polski.

Warszawa. (j. — telef.) Na skutek wykręca afery emigracyjnej przy wydawaniu wiz do Stanów Zjednoczonych, postanowił konsul amerykański w Warszawie zastrzyż znacznie formalności przy wyjeździe żon do mężów, mieszkających w Ameryce. Wobec stwierdzenia wypadków zawierania fikcyjnych ślubów przez emigrantki wyznania mojżeszowego, konsulat amerykański będzie w przyszłości ściśle badał w porozumieniu

z urzędami stanu cywilnego, czy emigrantki, wyjeżdżające do Stanów Zjednoczonych jako żony obywateli amerykańskich, rzeczywiście pozostają z nimi w związku małżeńskim. Na zlecenie departamentu emigracyjnego przeprowadzone zostaną dochodzenia, w rezultacie których deportowane mają być z powrotem do Polski wszystkie emigrantki, które w sposób oszukańczy przybyły do Stanów Zjednoczonych.

Dokoła skandalu w ambasadzie sowieckiej.

Agenci GPU. zastawiają sidła na Biesiadowskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Z Paryża donoszą, że w Moskwie czerezwyczajka aresztowała członków rodziny Biesiadowskiego, którzy przebywają na terenie Rosji sowieckiej. Na samego Biesiadowskiego czekał zastawiają w Paryżu pułapki. Wczoraj został on wezwany przez rzekomego przedstawiciela jednego z dzienników francuskich, aby się stawił w pewnym umówionym miejscu, celem udzielenia wywiadu temu dziennikowi. Rada

Biesiadowski, znając dokładnie metody czerezwyczajki, nie stawił się, ponieważ poznał głos znajomego agenta czerezwyczajki. Biesiadowski jest przekonany, że agenci GPU chwytają się różnych sposobów, aby go wciągnąć w pułapkę i pozbawić ochrony policji francuskiej. Policja stwierdziła, iż z żadnej redakcji paryskiej nie telefonowano do Biesiadowskiego.

Koń -- wrogiem kobiet.

Warszawa. (j. — telef.) Na placu Kazimierza Wielkiego w Warszawie koń właścianina Brzoska ugryzł w rękę pewną kobietę. Jak się okazało, koń ten pokąsał już przedtem kilka kobiet. Badany na policji Brzostek zeznał,

że koń jego jest spokojny i mężczyźni nigdy nie rusza, a natomiast nie cierpi kobiet, które wchodzą mu w drogę. Włóścianinowi nakazano, aby nakładał koniowi kaganiec blaszany.

Nowy komendant policji we Lwowie.

Nadkomisarz Respondek objął wczoraj urządowanie.

(d) Nagle zasuspendowanie nadkom. Al. Reszezyńskiego, komendanta policji we Lwowie, który tu przybył z Wilna, mieszkańcy przyjęli z zupełnym zadowoleniem. Gdy we środę p. Reszezyński został zawieszony w urządowaniu, jego zastępcą, nadkom. W. Respondek, bawił na urlopie, to też w czasie 2-dniowego prowizorium zastępczo obowiązki komendanta pełnił komisarz Schwarz, kierownik wydziału śledczego.

Na wezwanie nadkom. Respondek przerwał urlop a wróciwszy do Lwowa, na polecenie wojewódzkiej komendy pol. państw. objął wczoraj stanowisko komendanta po p. Reszezyńskim. Zastępcą komendanta równocześnie ustanowiony został komis. Schwarz.

Jest nadzieja, że nadkom. Respondek, który już zaznajął się ze stosunkami miasta naszego, a zarazem niejednokrotnie dał dowód, że jest rutynowanym i sprężystym urzędnikiem, szybko orjentującym się i bezstronnym, na swoim nowym stanowisku doloży wszelkich starań, aby jak najprędzej odpowiednio zmontować cały aparat policyjny, rozluźniony za czasów p. Reszezyńskiego, a zarazem uzdrowić stosunki pod względem bezpieczeństwa we Lwowie. A w pracy tej na tak odpowiedzialnym stanowisku nadkom. Respondekowi towarzyszy sympatja, jaką już zdobył sobie w mieście naszym swoim dotychczasowym postępowaniem.

„Człowiek-Mucha” we Lwowie.

Zakaz wspinania się po wieży ratuszowej i domach prywatnych.

(d) Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, zapowiedziany na dziś popis akrobaty p. Nazarewicza z Krakowa, jako „Człowiek-Mucha”, nie odbędzie się. Stało się to

skutkiem tego, że Starostwo grodzkie ze względu na niebezpieczeństwo i porządek publiczny ostatecznie popisy p. Nazarewicza stanowczo zabroniło.

Sesja budżetowa Sejmu.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu 29 bm. ukazać się ma dekret Prezydenta Rzpltej o zwołaniu zwykłej sesji budżetowej. Terminem otwarcia sesji budżetowej ma być dzień 31 października, tak jak, w roku ubiegłym. „Agencja Wschodnia” donosi jednak, że dekret o zwołaniu Sejmu na sesję budżetową zostanie doręczony marszałkowi Sejmu 31 bm. Pierwsze posiedzenie Sejmu ma być wyznaczone na 3 listopada. W przyszłym tygodniu w związku z bliskim zwołaniem sesji budżetowej, odbędzie się w łonie rządu na-

rady nad szeregiem spraw, które znajdują się na porządku dziennym prac Sejmu.

Kradzież mięsa.

Sensacja wśród rzeźników lwowskich.

Odnosząc do artykułu pod tym tytułem otrzymaliśmy trzy sprostowania, które zmuszają jesteśmy ponownie zamieścić.

I.

Nieprawdą jest, jakoby w fabryce wędlin K. Litnera przy ulicy Piastów 1. 6, w której

byłem kierownikiem, uprawiano kradzież mięsa i podrobin, oraz że w łączności z taką kradzieżą zostałem aresztowany. Prawdą natomiast jest, że mięsa tam nikt nie kradł, a w szczególności ja, zaś aresztowany zostałem jedynie wskutek złośliwego doniesienia samego p. Litnera.

Nieprawdą jest, jakoby bez wiedzy p. Litnera za pomocą ucznia warsztatowego pakietami mięso wysyłał na miasto. Prawdą jest, że o ile kiedyś z warsztatu odbiorcom tej firmy wysyłałem jakieś mięso, zawsze taka wysyłka była meldowana w sklepie lub buchalterowi, a zarządzana była za porozumieniem się z p. Litnerem lub też jego teściem, p. Kazimierowiczem, jak również i to, że za mięso nigdy pieniędzy nie inkasowałem, lecz odbiorcy sami płacili w sklepie.

Nieprawdą jest, abym ja wywołał znaną aferę mięsną i moje aresztowanie było sensacją. Prawdą natomiast jest, że p. K. Litner, rzucając na mnie oszczerstwo kradzieży mięsa, miał na myśli zatuszowanie głośniejszej, a nie przebrzmiałej jeszcze afery z biciem świń węgrowskich i sporządzania z nich przetworów, w której jako świadek byłbym zdyskredytowany.

Wreszcie nie jest prawdą, jakoby bym uwięziony. Natomiast prawdą jest, że po przytrzymaniu mnie przez policję i odstawieniu do sądu, sędzia śledczy natychmiast wypuścił mnie na wolną stopę bez żadnego poręczenia, a za fałszywe i oszczerce doniesienie przeciw p. K. Litnerowi wniosłem skargę sądową.

Władysław Krotowski,
ul. Panieńska 1. 11 a.

II.

Nieprawdą jest, jakoby kupowałem kradziony podrob w firmie Kazimierza Litnera. Prawdą natomiast jest, że podrob taki kupowałem zawsze jawnie i należytość płaciłem w sklepie. Nieprawdą jest, jakoby bym aresztowany w związku z kradzieżą mięsa. Prawdą jest, że aresztowanie moje nastąpiło dlatego, iż nie chciałem korzystnie zeznawać na rzecz p. K. Litnera, do czego mnie usilnie nakłaniano. Prawdą również jest, że doniesienie p. Litnera okazało się nieprawdziwe, a sędzia śledczy natychmiast mnie uwolnił.

Józef Gorczak,
ul. Nowa Boczna 1. 2.

III.

Nieprawdą jest, jakoby p. Krotowski wciągnął mnie do afery mięsnej p. K. Litnera. Prawdą natomiast jest, że ja sam zgłosiłem się u starosty grodzkiego p. Klotza i zawiadomiłem go o biciu świń węgrowskich w warsztacie firmy Kazimierza Litnera a, pan Litner, mimo zapowiedzi, wcale nie zaskarżył mnie do sądu, jakkolwiek upłynęło już pół roku.

Karol Kolesa
Zaiesienie Nowe Nr. 88.

Kronika bieżąca.

13

PAŹDZIER.

NIEDZIELA

rz. kat.: Edwarda.

gr. kat.: 30 Hryhor. M.

Temperatura w dniu 12. października o g. 8-mej rano: + 9°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota, godz. 3:30: Dania Darling.

Sobota, godz. 7:30: Potęga przeznaczenia.

Niedziela, g. 3:30: Codziennie o 5-ej.
Niedziela, g. 7:30: Wielki kram (Teatr
Premjer).

TEATR MAŁY.

Do niedzieli włącznie: Proces Mary Du-
rau.

REPERTUAR TEATRU PREMIER.

„Wielki kram“, kom. w 3 aktach G. B. Shaw'a
z Junoszą-Stepowskim, grana będzie:
Sobota (12 bm.) w Samborze.
Niedziela (13 bm.) w Lwowie.
Poniedziałek (14 bm.) w Drohobyczu.
Wtorek (15 bm.) w Przemyśle.
Środa (16 bm.) w Jarosławiu.
Czwartek (17 bm.) w Gorlicach.

KINOTEATRY.

APOLLO: Miłość nieśmiertelna.
CHIMERA: Szampan.
CASINO: Władczyni miłości.
COLOSSEUM: Biała pustynia.
FATAMORGANA: Adjutant.
GRAZYNA: Tancerka z Moskwy.
KOPERNIK: Dziewczynka z baru.
LUNA: Niewolnicy morza.
MARYSIENKA: Dziewczynka z bar.
OAZA: Prawo młodości.
PALACE: Księżna Masza.
PAN: Bohaterowie ognia.
PASAZ: Władca skalnej doliny.
POLONJA: Żeński batalion śmierci.
PROMIEN: Przedwiośnie.
STYLOWY: Kobieta bez nazwiska.
UCIECHA: Kwiat Złotego Zachodu.

Repertuar Biura Koncertowego M.
Gierka: Wtorek 15. października: III. Mi-
strzowski Koncert abonamentowy — VASA
PRIHODA, skrzypek. 4133

Absolwentka szkół monachijskich i wiedeńskich M. GESZWINDOWA

przygotowuje do samodzielnej, twórczej pracy
w przemyśle artystycznym. Modne zdobienia tkanin
batikiem, drukiem pneumatycznym i cieniowaniem.
Roboty w skórę, malowanie porcelany,
hafty, aplikacje, projektowanie kilimów i t. p. —
Zgłoszenia i zamówienia przyjmie przedpo-
łudniem: Reja 3, parter prawy. 4147

Z TEATRU WIELKIEGO. „Potęga prze-
znaczenia“ opera w 4 aktach Verdiego pod
reżyserją Tarnawskiego po dłuższej przerwie
powraca na afisz teatru w sobotę 12 bm. Pp.
Platówna, Kiznarówna oraz pp. Cyganik,
Kielarski i Bender mają szerokie pole do
popisu. Główna partja tenorowa spoczywa w
niezawodnych rękach p. Bedlewicza. Kapel-
mistrz Lehrer.

REWJA ZBIERZCHOWSKIEGO pod
groteskowym tytułem „To możesz opowiadać
swojej babci“ będzie pierwszym premjer-
owym wyczynem kooperatywy aktorskiej pod
dyr. Ludwika Czarnowskiego w dziale ope-
retkowym. Sześciu reżyserów lwowskiej sceny
pracuje już drugi tydzień nad zrealizowa-
niem ślicznych pomysłów literackich i mu-
zycznych autora.

**DWA PRZEDSTAWIENIA DLA MŁO-
DZIEŻY.** W sobotę o godz. 3,30 — po cenach
najniższych — wystąpi cudowna, maleńka
primabalerina Dania Darling, ażeby zdobyć
serca młodocianych widzów. — W niedzielę
zaś o godz. 12 w południe Leon Wyrwiec ur-
ządza swój poranek dla młodzieży. Zdrowy
śmiech, niefrasobliwa wesołość, oto program
tego znakomitego humorysty. Ceny najniższe

„**CODZIENNIE O 5-TEJ**“, świetna farsa
spółki autorskiej Hennequina i Vebera wy-
pełnia niedzielna popołudniówkę z pp. Łado-
siówną, Michnowską, Poraską oraz pp. Ra-
sińskim i Ratschka, Kalinowskim, Przystaw-
skim i Okornickim w rolach głównych.

„**WIELKI KRAM**“. Znakomita komedia
Shawa z Junoszą Stepowskim w roli głównej
nakaże się poraż ostatni w niedzielę 13 bm.
wieczorem.

KINO „UCIECHA“, Sienkiewicza 5 (Pasaż Mikolascha). **MARY ASTOR, GILBERT ROLAND, NOAH
BEERY I GUSTAV v. SEYFFERTITZ** kreują swoje najlepsze role w przepięknym 12-akt. erot. dramacie pt.

KWIAT ZŁOTEGO ZACHODU

Ponadto 40602
doborowe
uzupełnienie.

Z TEATRU MAŁEGO. Sensacyjna sztuka
amerykańska „Proces Mary Dugan“
wzbudza coraz większe zainteresowanie pu-
bliczności. Treść niezwykle interesująca,
przebieg akcji dramatycznej, szereg komicz-
nych epizodów i doskonała gra artystów twó-
rzą widowisko niezwykle ciekawe.

NABOŻEŃSTWA AKADEMICKIE roz-
poczyna się w bieżącym roku akad. w niedzie-
lę dnia 13-go października mszą św. z krótką
nauką o godz. 9,30 rano w kościele OO. Do-
minikanów (pl. Dominikański).

DOWÓDCA OKREGU KORPUSU Nr. VI.
generał bryg. Popowicz Bolesław wyjeżdża
w dniu 13 października b. r. w charakterze
zastępcy Marszałka Piłsudskiego na uroczy-
stość otwarcia szkoły policyjnej w Mostach
Wielkich.

Z TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH
we Lwowie (gmach Muzeum Przem., wejście
od ul. Dzieduszyckich 1). W niedzielę 13 bm.
o godz. 11-ej rano odbędzie się w salach Tow.
PSP. otwarcie 10-ej wystawy Cechu artystów
Plastyków „Jednoróg“. Związek ten nie po-
raz pierwszy wystawia prace swych członków
we Lwowie. Już dwiema wystawami zdołał
na naszym gruncie pozyskać pełne zaufanie
kulturalnej publiczności; wystawa tegorocz-
na trzecia z kolei, zaufanie to niewątpliwie
utrzyma i pogłębi, stwierdzając prawdę słów,
wywiedzianych przez artystów Jednorogu
o sobie w programowym ustępie do katalogu
wystawy: „Ostoją nam ukochanie własnego
trudu i wewnętrzne doskonałenie się“. — Ka-
talog wystawy, pięknie ilustrowany, zwraca
uwagę swą nadzwyczaj estetyczną szatą ze-
wnętrzną. Wystawa otwarta będzie codzien-
nie od g. 10 do 15-ej.

„**SOKOŁ - MACIERZ**“ zawiadamia, że
z dniem 15 października rozpoczyna się nauka
gimnastyki rytmicznej dla pań. Bliższych
informacji udziela kancelaria Sokoła - Ma-
cierzy w godzinach wieczornych.

VASA PRIHODA, genialny skrzypek
wirtuoz, nowoczesny Paganini, wystąpi w
sezonie bieżącym jeden raz we wtorek 15 bm.
W programie m. i. Kreutzerowska sonata
Beethovena, Koncert Goldmarka i Fantazja
Paganiniego na temat „Nel cor piu mi
sento“.

**TOW. METAFIZYCZNE IM. CIESZKOW-
SKIEGO** ul. Bourlarda 5 (parter sala nr. 38).
Dnia 15 b. m. o godz. 19-tej odbędzie się wie-
czór dyskusyjny, z odczytem p. Włodzimie-
rza Madziela p. t. „Karma i joga w świetle
 nauk teozoficznych“.

**40 pp. „SL“, obwodowa komenda Przyspo-
sobienia Wojskowego.** Związek Strzelecki
obwód Lwów, zawiadamia, że przyjmując zgło-
szenia do Przysposobienia Wojskowego —
Legji Akademickiej Związku Strzel. Wpisy
przyjmuje obwodowa komenda Przysposo-
bienia Wojskowego przy 40 pp. we Lwowie,
ul. Piotra i Pawła.

TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI (Wronow-
skich 4) rozpoczyna z dniem 15 bm. kurs tań-
ców najnowszych pod kierownictwem balet-
mistrza teatrów miejskich, p. J. Ciesielskie-
go. Cena umiarkowana. Wpisy przyjmuje co-
dziennie wieczorem gosp. Tow. — Jutro, w
niedzielę, komplet taneczny.

Kapelusze modelowe

w wielkim wyborze, po nader niskich cenach poleca
SALON ZOFJI HAND Pasaż Haus-
mód 7. 40608

POLSKA LIGA PRZECIWAŁKOHOLU-
WA w porozumieniu z Komendą lwowskiego
garnizonu, urządza 10-cio godzinny kurs
przeciwaalkoholowy dla wojska, w garnizo-
nowym Tatarze Świetnym ul. Kurkowa 12,
w dniach od 15—20 b. m. Prelegentami będą:
pp. dyr. Br. Duchowicz, ks. prof. dr. J. Ciem-
niewski, prof. Zyg. Kwiatkowski, dr. Andru-
szewski, prof. El. Rudnicka, doc. Uniw. dr.

W. Dybowski, sędz. okr. Eug. Kuzia, prof.
Fr. Madyda, prof. K. Żurawski.

(d) **APEL O WSTRZYMANIE BUDOWY**
W rzeczywistości przy ul. Kazimierzowskiej 5, o-
biecnie odbywa się nadbudowa trzeciego pię-
tra. Wskutek tego do ścian powpuszczano że-
lazne trawersy, fundamenty, pierwsze piętro
i ściana graniczna, budowane przed 123 la-
ty, są zmurszałe i nie będą mogły wytrzymać
ciężaru, jaki zaistnieje z chwilą uskutecznie-
nia nadbudowy. Z tego powodu mieszkańcy
tej realności pozostają w obawie o swoje ży-
cie i za naszym pośrednictwem apelują do
miarodajnych czynników o wstrzymanie tej
budowy celem zbadania wytrzymałości mu-
rów.

KOMPLET TANECZNY urządza Stow.
„SKAŁA“ w niedzielę dnia 13 października
b. r. w lokalu własnym ul. Mickiewicza i. 28,
pod kierownictwem p. Henryki Brysiowej. —
Orkiestra smyczkowa. — Początek o godzinie
5-tej popołudniu. Wpisy na lekcje tańców na
kurs niższy i wyższy przyjmuje się codziennie
wieczorem, w Sekretarjacie Stowarzyszenia.
NOWO OTWARTY Magazyn pościeli R. DRZAŁA,
Lwów, Chorażczyzny 5, przed kinem „Apollo“, pole-
ca: komplet. wyprawy ślubne, kołdry od 16 zł., ma-
terace, przeróbka kołder 6 zł., materaców 8 zł. 3538

(d.) **WYPADEK AUTOMOBILOWY.**
Wczoraj wieczór z gmachu głównej poczty
od strony ulicy Sykstuskiej wyjeżdżało auto
pocztowe, prowadzone przez szofera, Jana
Stasinka. Równocześnie tamtędy w kierunku
ulicy Leona Sapiehy nadjechała autodoroż-
ka LW. 8352 (numer policyjny 307), kierow-
ana przez samego właściciela Filipa Skała-
ckiego, mieszkającego przy ul. Podwałe 1.
13, która zderzyła się z autem pocztowym.
Wskutek tego auto pocztowe zostało znacz-
nie uszkodzone.

(d.) **SPROSTOWANIE.** Odnośnie do na-
szej notatki pt. „Mieszkańcy ulicy Kaźmie-
rzowskiej“ właścicielka restauracji przy ul.
Kazimierzowskiej 1, 45 prosi nas o sprostowa-
nie, że u niej w lokalu wcale nie odbywają
się nocne hulanki, bijatki i tańce. Twier-
dzenie to jest wyssane z palca, o czym naj-
lepiej świadczy fakt, że naprzeciw jest Wy-
dział śledczy policji państwowej, który nie
pozwoliłby na takie rzeczy, zakłócające spo-
kój nocny.

(d.) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Hipolit
Łasiński doniósł do policji, że pasierb jego,
Aleksander Niewiński, 18-letni uczeń gimna-
zjalny, wyszedł onegdaj z domu i do tej pory
nie wrócił. Policja zarządziła za nim poszu-
kiwania.

Zdrowie dziecka leży w zabawie, którą
okazywanie nabyć można
jedynie w **BAZARZE DZIECIĘCYM**, Lwów, pasaż
Mikolascha — obok kina „Uciecha“. 3916

(d) **ARESztOWANIA:** Wczoraj policja
aresztowała: Fr. Nechelesa, liczącego 28 lat,
zamieszkał. przy ul. Zamkowej 1, za oszustwo;
Wilh. Szydłowski, bez zajęcia, złodzieja,
za uchylanie się od nadzoru policyjnego; Zo-
fję Werbowską, liczącą 24 lata, mieszk. przy
ul. Żródlanej 23, za uprawianie krytego nie-
rządu; Janinę Chrobak, liczącą 17 lat, prosty-
tutkę, zam. przy ul. Na Bajki 21, za uchyla-
nie się od oględzin lekarskich; oraz Mosesa
Grünera fałse Lewitasa fałse Kapalczyca, ma-
jącego zabroniony pobyt we Lwowie.

(d) **OSZUKANI NA ULICY.** Niejaki A-
leksander Kubiński, zam. w Kruheln obok
Jarosławia, przechodził wczoraj ul. Gródec-
ką. Tam zatrzymali go dwaj nieznani osob-
nicy, od których kupił on dwie obrączki i łań-
cuszek mosiężny jako złote za kwotę 80 zł.
Drugi taki wypadek wydarzył się na placu
Zbożowym, gdzie Grzegorz Łaptasiński, po-
mocnik kelnerski w kawiarni „Imperjal“, ta-
kie same przedmioty od nieznanych osobni-
ków kupił za 60 zł.

(d) **KRADZIEŻE KIESZONKOWE.** W budynku Kasy chorych niejakiemu Rudolfowi Bobrańskiemu, zam. przy ul. Nabelaka 12, skradziono z kieszeni kamizelki zegarek. Natomiast wczoraj policja aresztowała Stefana Serdiuka, znanego złodzieja, za kradzież zegarka srebrnego z kieszeni Tadeusza Górskiego, mieszk. przy ul. Bartosza Głowackiego 26.

Program radiokonsertów.

NIEDZIELA, 13 PAŹDZIERNIKA 1929.

WARSZAWA: Nabożeństwo 10.15.

Od. Rolniczy 14.00; 14.30 i 15.00; Jak doszli do majątku sławni milionerzy? 16.00; Żydzi w Palestynie 16.40; Z życia Szopena 17.15; Rozmaitości 19.00; Jak się ciwyta fale radiowe życia 19.25; Słuchowisko (z Krakowa) 20.00; Kwadrans literacki 21.05; Wrażenia z Lourdes 22.00; Z dymem papierosa 22.25.

K. Poranek symfoniczny 12.09; Wokalny 14.20; Wiołonezelowy 14.50; Fortepianowy 15.20 Muz. gram. 16.20 i 16.55; Orkiestralny 17.40; — Popularny 20.30; Muz. tan. 23.00.

KATOWICE: Nabożeństwo 10.15.

Od. Rolnicze (z Warszawy) 14.00. 14.30 i 15.00; Religijny 15.20; Ogrodnik śląski 15.40; Nawożenie łąk i pastwisk 17.00; Na szachownicy 17.20; Rozmaitości 19.00; Polska jesień 19.25; Słuchowisko (z Krakowa) 20.00; Z Warszawy 21.20, 22.00 i 22.25.

K. Z Warszawy 12.00, 14.20, 14.50; Popularny 16.00; Z Warszawy 17.40; Z Poznania wiec czorny 20.30; Z Warszawy 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń: Kone. symfoniczny 11.00.

Monachjum: „Orfeusz” 11.15.

Sztokholm: Kone. symfoniczny 13.30.

Lipsk: Kone. kompozytorski Niemanna 17.00.

Wiedeń: Kone. kameralny 18.25.

Frankfurt: „Fra Diavolo” (op. kom. Aubera) 19.36.

Langenberg: „Das Schwarzwaldmädel” (opr. Jessla) 20.00.

Królewiec: „Oberon” (op. Webera) 20.10.

Wiedeń: „Ewa” (opr. Lehara) 20.15.

Berlin: „Maretta” (opr. Straussa) 20.15.

Dawentry: Kone. kameralny 22.00.

Frankfurt: Recital fortepianowy 22.30.

PONIEDZIAŁEK, 14 PAŹDZIERNIKA 1929.

WARSZAWA: **Od.** Dla dzieci 16.15; Lekcja języka francuskiego 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka pocztowa rolnicza 19.10; Muzyczny 20.15; Sztuka podobania się kobietom 22.00; Z dymkiem papierosa 22.25.

K. Muz. gram. 12.05, 16.45 i 19.25; Muzyki lekkiej 17.45; Międzynarodowy (z Pragi) 20.30; Muz. lekkiej 23.00.

KATOWICE: **Od.** Radjoamator śląski 17.15; Rozmaitości 18.45; Lekeja poprawnego mówienia 19.25; Ochrona przyrody 20.00; Z Warszawy 22.00; O Polsce w językach obcych 23.00.

K. Muz. gram. 12.05 i 16.20; Śląskie wesele 17.45; Międzynarodowy (z Pragi) 20.30.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Frankfurt: Kone. symfoniczny 19.30.

Monachjum: „Pory roku” (oratorium Haydna) 19.40.

Bern: „Bastien et Bastienne” (op. Mozarta) 20.00.

Praga: Kone. międzynarodowy 20.30.

Wrocław: Nowa muzyka radiowa 20.30.

Londyn: Kone. kwartetu House 22.50.

Dobry odbiór radiowy

gwarantuje:

Anodowa bateria „ENERGOS”

:-: Akumulator „ERGS”. :-:

Wszędzie do nabycia. 4009 Wszędzie do nabycia.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SERJA 29.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK

pomieszczonych w serji: 27.

REBUS: Ubrał się djabeł w ornat i na mszę dzwoni.

SZARADA: Serce.

LOGOGRYF:

I
D A B
Z O F J A
I R Y D J O N
K O Z A K
O K O
K O W A L
B A S I S T A
A N T Y K
K I E L I C H
C H I L E
K U R
U R S U S
E L G R A D
A Z O R Y
L E N
A

CAŁOŚĆ: Idzikowski i Kubala.

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

10 zł. w gotówce: Moos Józef, Lwów, Inwalidów 3, I. p.

1 tom ciekawej powieści: Piotrowski Józef, Lwów, Kuszewicza 6.

DO ROZWIĄZANIA.

SZARADA.

(Ułożył M. K., Lwów).

Jak wielka boleść w jęku **pierwszej** skryta,
Odpowiedź **trzecia**, świadoma w tym względzie,
Jeśli ją **druga** uprzejmie zapyta,
Zaś **trzecia** z **drugą** znaki robi wszędzie.
Jak drogi klejnot w **całości** ukryciu,
Ten li oceni, kto ją kochał w życiu.

ZAGADKA ZGŁOSKOWA.

(Ułożyła Stacha W., Lwów).

xen — ro — li — E — kow — tej — zy —
Kos — to — ski — dzi — sak — kłiń —
mi — ski — Ja — An — moń — Ra — jusz —
kie — ki — ka — Za — mond — driol —
eki — Cheł — liasz — ski — Ma — wicz —
ko — Ko — Jul — A — wicz — ski — wiej —
Laszcz — dor — Cwi — ski — Ejs — Ja —
ski — Wit — Sie — strzew — I — błoń —
radz —

Z wyżej podanych zgłosek ułożyć nazwiska następujących artystów polskich: 1) malarz biorący pomysły do swoich obrazów przeważnie z życia huculów, 2) ilustrator „Pana Tadeusza”, 3) twórca Racławic, (obrazu pomieszczonego w Galerji Narodowej we Lwowie) 4) odkrył w malarstwie polskiem Tatry, 5) malarz historyczny, szczególnie świetnie malował konie, (imię i nazwisko), 6) największy malarz historyczny polski, 7) wybitny portrecista, 8) znakomity rzeźbiarz, 9) maluje ze szczególnem zamiłowaniem motywy tatrzańskie, kraj-obrazy, drzewa, stada owiec... 10) wielkiej sławy architekt, 11) malarz scen rodzajowych, 12) wybitny malarz i krytyk, 13) twórca kurytyny w lwowskim Teatrze Wielkim, 14) świetny karykaturzysta polski, 15) imię i nazwisko znanego malarza religijnego.

Pierwsze litery wyszukanych wyrazów dadzą imię i nazwisko znakomitego malarza polskiego, który zmarł przed paru dniami.



(Ułożył Henryk Tadanier).

Znaczenie wyrazów:

1. Sceniczny utwór muzyczny. — 2: Przyrząd do mierzenia głębokości wód. — 3. Zaimek dzierżawczy (rodzaj żeński). — 4. Miejsce zamieszkania ludzi. — 5. Inaczej: uważa. — 6. Inaczej posiedzenie. — 7. Narząd wzroku (zdrob.) — 8. Dom na wsi. — 9. Prace letnie w polu. — 10. Sztuczna twarz. — 11. Ostrzeżenie (inaczej). — 12. Składowa część okładki książkowej. — 13. Rodzaj drzewa wierzbowego. — 14. Uczta pogrzebowa. — 15. Ceny zatwierdzone, lub szacunek czyli oszacowanie. — 16. Inaczej dnieje. — 17. Stopień wojskowy do którego przywiązany jest odpowiedni tytuł. — 18. Szereg tonów, tyle co gama; również tyle co podziałka. — 19. Tłocznia (inaczej). — 20. Odnoga rzeki. — 21. Wynagrodzenie dzienne. — 22. Przepis (inaczej). — 23. Suma (inaczej). — 24. Tkanina jedwabna.

W pola zegara (od 1 do 24) wstawiać wyrazy 5-ciogłoskowe. Każdy musi się kończyć na pomieszczonej w środku tarczy, wszystkim wyrazom wspólną literę „A”. Czytając litery drugiego z rzędu (od góry) koła zyskamy właściwe rozwiązanie łamigłówki (od 1—24).

Rozwiązania zagadek należy przysyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku dnia 24 października br. Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

Parę kaloszy męskich lub damskich.

Prenumeratę miesięczną „Wieku N.”.

UWAGA! ZDRADZAMY SEKRET!

W serji 28-mej pomieściliśmy wśród „rebusików” jeden, który ma wykazać spostrzegawczość rozwiązujących. Szukajcie go!!! Czy da się rozwiązać?

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!

Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adresem.

„WIEK NOWY”
ROZRYWKI UMYSŁOWE

Serja 29

LWÓW

UL. SOKOŁA I. 4.

LOKALE

LOKAL piękny, narożny, przy rogatce lyczakowskiej nadający się dla PP. masarzy, żelazny, galanteria, zaraz do odstąpienia. Winda, domość tamże sklep Gala. 40551

POKÓJ przy starszej osobie poszukuje panna. Listy pod I. U. do Adm. Wiek. 40369:

2 POKOJE, kuchnia, pokój kuchnia z balkonem, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Zniesienie nowe 661, naprzeciw sklepu Barabasa. Czynn z góry. 40475

DWA pokoje, kuchnia, — komfort, nowa budowa, za czynszem z góry do wynajęcia zaraz. Informacje od 16—17, u gospodarza, ulica Zadwórzńska 32. 40489:

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla starszej pani lub pana. Teatyńska 8, — parter, na prawo II. drzwi 40494:

ODNAJME pokój z urządzeniem kuchni za pożyczkę 1,000—1,500 zł. Japońska 3, oficyjny II. 40500:

MIESZKANIA 2, 3 i 5-cio pokojowe do wynajęcia w nowej kamienicy Świętokrzyska 7. Oglądać można od 3—4. 40501:

PRZY ul. Potockiego 105, (dojazd tramw. 4 i II) — wynajmę komfortowe słoneczne mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój. — 40504

POKÓJ frontowy, pełny komfort, łazienka, tylko centrum miasta, poszukiwany zaraz. Listy do Adm. Wiek. pod „Fokker“. 40510

POKOJU nieumeblowanego od gospodarza poszukuję. Listy pod „Roczn. czynsz“ do Adm. Wiek. 40514:

4 POKOJOWE mieszkanie z komfortem w okolicy ul. Listopada do wynajęcia. Wiadomość ul. Murarska Nr 47, I. p., drzwi 3. — 40515:

POKÓJ umeblowany w śródmieściu odnajmę solidnemu kawalerowi. Listy pod „Czystość“ do Adm. Wiek. 40521:

WDOWA po lekarzu — przyjmie akademików z całym utrzymaniem. Dwa pokoje słoneczne, telefon, łazienka. Zgłoszenia z grzecznością: Rzepiecka, ulica Murarska 11, od rana do 3-ciej. 40594

POKÓJ umeblowany, duży odnajmę panom. Sapieży 2 III. p., drzwi dziesięć. — 40590

SOLIDNA urzędniczka — poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Listy pod „Polka“ do Adm. Wiek. 40583:

POKÓJ duży, słoneczny — jednej, dwom, trzem osobom odnajmę z utrzymaniem lub bez. Aśnyka 5, II. p., godz. 14—16. 40576:

POKÓJ i kuchnia zaraz do wynajęcia za rogatką Janowską, Romaniak. 40578

3 POKOJOWE mieszkanie, pełny komfort, do wynajęcia. Zgłoszenia u gospodarza, Boczna Piaskowa 3; 39991

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Gliniańska 2 — II. p. na lewo. 40569:

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia ul. Błonie Janowskie. Wiadomość: Częstochowska 15. 40562:

POKÓJ z utrzymaniem — lub bez, poszukiwany. Listy pod „Dwaj akademicy“ do Adm. Wiek. 40552:

BEZPŁATNIE

WYBÓR PISM GUY DE MAUPASSANTA



WIELKOŚĆ NATURALNA
WYDANIA OPRAWNEGO.

WYDAWNICTWO „GUTENBERGA“

przystępuje do wydania **Wyboru Pism Guy de Maupassanta**, który obejmie 24 tomów, po ok. 130 str. Każdy czytelnik, który w ciągu 10 dni nadesłże pod naszym adresem załączony kupon, otrzyma bezpłatnie całe wydanie. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności zgłoszeń, jedynie **koszta reklamy i opakowania wymagają opłaty 60 gr. od tomu.**

Ten sam **Wybór Pism** może każdy otrzymać również w wydaniu **oprawnym**, po niezwykle niskiej cenie.

DZIEŁA MAUPASSANTA

wywarły na jego współczesnych wyjątkowe wrażenie, a to dzięki **niezwykłej śmiałości**, z jaką poruszał problemy codziennego życia. Jedni przywitali go z miejsca **z największym entuzjazmem**, widząc w jego realistycznym ujęciu najlepszy sposób przystąpienia do rozwiązania tych wszystkich kwestyj. Drudzy równie **gwałtownie go zaatakowali**, obawiając się, by jego jasne, bez żadnych obłonek przeprowadzone opisy, nie zostały fałszywie zrozumiane przez szerokie koła czytelników. **Obie jednak strony były zgodne w ocenie**, że Maupassant jest **pierwszorzędnym zjawiskiem artystycznym, znakomitym stylistą, wspaniałym znawcą ludzi.**

Dzisiaj, po kilkudziesięciu latach, okazuje się zasługa **Maupassanta**, jako szermierza ideałów nowoczesnego życia, w całej pełni. Czyta się jego **powieści i nowele** nie tylko dla ich **akcji, pełnej napięcia i wstrząsającej wierności**, z jaką odsłania różne strony życia, lecz w pierwszym rzędzie jako **dzieła poety**, który pragnął, by życie ludzi stało się **lepszem i piękniejszym**, aniżeli to, które widział dokoła siebie.

Wybór Pism obejmuje powieści:

Piękny chłopiec, Piotr i Jan, Silna jak śmierć, Życie, Nasze serce, Mont Oriol i kilka tomów nowel.

Zamówienia ważne tylko dla kuponów nadesłanych w ciągu 10 dni.

WYDAWNICTWO „GUTENBERGA“

KRAKÓW, DUNAJSKIEGO 2.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie

Wybór Pism Guy de Maupassanta

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Pieniądzy załączać nie należy.

Kupon Nr. W.N.

SUKNIE TRYKOTAŻY poleca KUNZER, Lwów KOPERNIKA 17.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
b. Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**
Szpitala Powsz. ord. dla kobiet od 2-5. **Wałowa 11, tel. 55-20, 39509**

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul. Głęboka 1. 10
(parter). **Lampa kwarcowa, Diatermia.** 40596

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjacki 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2**
Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 49547

NUMERA ORIENTACYJNE, światło elektryczne
wykonuje Konces. Zakład elektroinstalacyjny
STEFAN POŁOWY ulica Choraż-
czyzna 14 4151

MASZ RANY?

trudno się gojące

3633

może zastarzałe u nóg?

zagoisz je niezawodnie, jak
tytu innych maścią uniwers. **Jurosan**

stoik 3 zł. — podwójny 5 zł. —

Do nabycia w aptekach lub wprost
**Apteka A. Jurkowskiego, Nakło-
wice, Włp. 33**



Garnuszki i żelazka

ELEKTRYCZNE

do podróży i domowego użytku
poleca po **Zł. 19** 4154

LUMEN

Lwów, plac Marjacki I. 4.

Żarówki oszczędnościowe po **Zł. 1.50.**

Do L. DRP. IV—13887 ex 1929.

We Lwowie, dnia 2 października 1929 r.

Obwieszczenie przetargu.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie rozpisuje niniejszym publiczny przetarg ofertowy pisemny na dostawę 630 dla drożników torb skórzanych wraz z pasami.

Torby i pasy mają być wykonane ze skóry juchtowej żółtej — najprzedniejszego gatunku.

Warunki dostawy są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie (Gmach Województwa III. p. pokój 143).

Oferty wypełnione ściśle według przyłączonego wzoru — mają być wniesione lub przesłane do protokołu Dyrekcji Robót Publicznych w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę torb drożniczych“ wraz z wykonanym wzorem torby w terminie do 30 października 1929 godz. 11-ta przedpołudniem, poczem nastąpi otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy.

Oferujący winni przed powyższym terminem złożyć w Kasie Podręcznej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie wadium, w wysokości 5% oferowanej sumy, a dowód złożenia załączyć do oferty.

Termin zupełnego ukończenia oferowanej dostawy oznacza się na dzień 31 grudnia 1929 r.

Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami, względnie nie przyjęcia żadnej oferty, lub podział dostawy między dwóch lub więcej oferentów.

Dyrektor Robót Publicznych:
w z. inż. **Blum.**

4153



BYŁY SĄ. BĘDĄ NAJLEPSZE

Zł. 3. CUKIERNICA Zł. 3.

Tel. 59-22. z chińskiego srebra tylko u 4040

B. Grünberga Sykstuska 4



Swiadczenia dla Wszystkich! Korzystajcie z okazji!

Wobec nadchodzących świąt, zwyczajem dorocznym zakład nasz w celach propagandowych oraz w celu rozpowszechnienia wytwarzanych przez nas i ogólnie cenionych, portretów artystycznych, postanowił rozdać

5000 sztuk portretów reklam. rozm. 30 x 40 prawie darmo, licząc jedynie kosztu admin.-personalne **zł. 4.50** lub za załączeniem **5.50**.

Korzystajcie jaknajprędzej z naszych usług i przysyłajcie fotografie pojedyncze lub grupowe (oznaczając znakiem X osobę do powiększenia) podając dokładny adres na odwrócie fotografii.

Zakład art. „POLONIT“, Łódź, Na Wrot 64-66.

Uwaga! Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, prosimy o jaknajwcześniejsze przysyłanie zamówień, dołączając wycięte niniejsze ogłoszenie. Zaznaczamy, iż z jednej rodziny więcej niż 2 szt. fotografii do powiększenia nie przyjmujemy. Fotografie w całości wracamy. 4114

PAŃSTWOWY SKŁAD DREWNA
Lwów, ULICA GRÓDECKA L. 103 — **Telef. 37-89**
SPRZEDAJE

OPAL BUKOWY

twardy, suchy, pierwszej jakości, w polanach długości 1-metrowej lub rębany. Ceny obecne wynoszą: za 1 sąg loco składowa **97 zł. 22 gr.**, rąbanie na czwórkę **14 zł.**, do wóz stosownie do odległości **4-10 zł.**

Niezamożni urzędnicy i funkcjonariusze państwowi mogą nabywać opał na raty, za przedłożeniem deklaracji, której wzór można otrzymać na Składowicy, wzgl. w Dyrekcji Lasów Państwowych (ref. handlowy). 4152



Ostatni tydzień zupełnej wysprzedaży
TOWARÓW BŁAWATNYCH I JEDWABNYCH
F. KNAUER i Syn Lwów pl. Kapitulny 2

Kto nie zaopatrzył się w towary niżej cen fabrycznych niech spiesz się póki zapas starczy. 4145



4159

PIECE NADESZŁY

ANTONI HALSKI

Lwów, ulica Sobieskiego 1. 3. 40598.

Nakrycia

Frageta, Plewkiewicz, Hennenberg i innych fabryk, po cenach fabrycznych, u **Mandla, KOPERNIKA I. 14**, naprzeciw Kina. 3914

Czas odnowić przedpłatę!

QUATRE VALETS

PERFUMY
WODY
KWIATOWE
MYDŁA
PUDEK



PERFUMERIA

SZACH WARSZAWA

CYMA

H. GUTTERMAN
LWÓW SYKSTUSKA 14.

4096

LOKALE

ROŻNE mieszkania, lokale biurowe, sklepowe, pokoje kawalerskie ma do wynajęcia i poszukuje wolnych oraz przeprowadza zamianę biuro Ossolińskich 6. — 40097

POKOIK z kuchnią, oficyna, blisko śródmieścia — do wynajęcia wprost od gospodarza tylko kawalerowi lub przyjeźdźcy. — Częściowe umeblowanie. — Listy pod „Jasne” Admin. Wiek. 40387

MIESZKANIE dwa pokoje na biuro do wynajęcia. — Piekarska 16, I. p. 39794

DWA słoneczne, frontowe pokoje z przedpokojem — umeblowane dla solidnego pana katolika do wynajęcia. Listy pod A. W. do Adm. Wiek. 39780:

POKOJ kawalerski z klatki schodowej (osobne wejście) ewentualnie tylko na kilka godzin popołudniowych poszukuje. Okolica obojętna. Listy pod „Pan” do Adm. Wiek. 40025

DLA panienki studującej katolickiej, elegancki frontowy pokój, utrzymanie. — Kochanowskiego 36833, zleś, lewy parter. 40296

MIESZKANIE 3, 2, 1 pokojowe z przynależnościami i kuchnią za czynszem półtora rocznym do wynajęcia. Zielona boczna Nr. 93 C. 40216

MIESZKANIA 3 i 4-pokojowe z pełnym komfortem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Towarzystwo Terenowe, Lwów, pl. Mariacki 10, I. p. 40146

4-5 POKOI z komfortem, w śródmieściu, poszukuje. Listy pod „Kancelaria” do Adm. Wiek. 40289

DWA piękne, słoneczne — parterowe pokoje umeblowane (gabinet, sypialnia), z użyciem telefonu i łazienki, przy ul. Mickiewicza zaraz do wynajęcia. Listy pod „Piękne pokoje” do Adm. Wiek. 39750

POKOJ z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią, poszukuje kulturalne małżeństwo za 2-letnim czynszem z góry, tylko w mieście. Odpowiedź do Adm. Wiek. pod „Polecony”. 40276

MIESZKANIE z utrzymaniem, znajdująca intel. panie. Plac Kapitulny 2, II. p. 40284

MIESZKANIE 4-POKOJOWE komfortowe, słoneczne w nowej willi za 2-letnim czynszem do wynajęcia. Issakowicza 12, II. p. 9221

MIESZKANIA komfortowe za rocznym czynszem oraz trzy i dwa pokoje na biurowe w śródmieściu, próżne — czynsz miesieczny do wynajęcia. Wiadomość biuro „Kontrakt”, Batoro 36; Telefon 76-46. 40300

POKOJU, w śródmieściu, z klatki, skromnie a gustownie urządzonego z wiktorem etc., przy samotnej osobie lub niewielkiej rodzinie, szuka od 1. grudnia Dr. praw. katolik, na stanowisku. Zadek przy n. mowie. Listy pod „Na czas nieograniczony” do Adm. Wiek. 40208

URZĘDNIK poszukuje pokój nieprzechodzący. — Listy pod „Okolica obojętna” do Admin. Wiek. 40401

POKOJ elegancko urządzone do wynajęcia. — Ulica Piekarska 1 C. drzwi 6. — Ogłądać do 4-tej. 40076

ZRZESZENIE Urzędników poważnej instytucji finansowej, poszukuje odpowiedniego lokalu 2, 3, 4 pokojowego w śródmieściu — na cele klubowe. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zrzeszenie”. 40179

MAŁŻEŃSTWO z synkiem ośmioletnim, poszukuje 2 pokoi umeblowanych z komfortem, z prawem użycia kuchni za miesiecznym czynszem w okolicy ul. Kochanowskiego. Pisemne zgłoszenia: Zipper, ul. Głęboka 14. 40353

STUDENTÓW (tki) przyjmie. Zielona 37, II. piętro, drzwi 3. 40433

KOMFORTOWY pokój z utrzymaniem od 15 do wynajęcia. Łazarza 8, prawy parter. 40341

DO WYNAJĘCIA dwa małe pokoje i kuchnia na Walec. Wiadomość: Szeptych 15, pracownia obuwia. 40211

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje 2 lub 3 pokojowego mieszkania za czynszem z góry blisko tramwaju. Listy pod „Inżynier” do Adm. Wiek. 40523

ŁADNY umeblowany pokój z osobnym wejściem — dla studentek. Ogłądać z wyjątkiem poniedziałku od 3-6, Łazarza 8, II. piętro, na prawo. 40545:

ZARAZ do wynajęcia pokój z kuchnią na Zalesie Nowym u kmd. Kowala, naprzeciw toru przemysłowego za Baczewskim. 40546:

2 POKOJE, kuchnia, balkon z przynależnościami, na I. piętrze do wynajęcia katolikowi oraz 3 piętno betonowe z karmieniem, wodą na fabryczkę wody, mydła, masarni i t. p. Wiadomość ulica Kingi 4, parter na prawo, między 14.30 do 16.30. 40471

ELEGANCKI pokój z wiktorem dla 2-ech panów lub 2 pań do wynajęcia. Wiadomość: Restauracja I. Schwarza, Skarbowska 7. 40605:

POKOJ do wynajęcia od zaraz; Gabrielowa. — Tar-nowskiego 94. 40610:

W WILLI w ogrodzie wynajmę 2 umeblowane pokoje słoneczne z osobnym wejściem oraz 1 pokój umeblowany z utrzymaniem dla studenta, komfort. — Ostrołęka 8 (boczna Listopada) tel. 59-37. 40615:

POSZUKIWANY pokój, utrzymanie, ciche otoczenie i położenie. Listy do W. N. „Stach”. 40616:

Kupno-Sprzedaż PIANINO w dobrym stanie okazuje do nabycia. Maczowski, Mochnackiego Nr. 13, parter, pracownia. 40431

SWETERKI damskie i dziecięce w wielkim wyborze „SPORT” plac Halli 3. 40265

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT” plac Halli 3. 40266

DWA obrazy olejne Truza (przedwojenne) i gabinet mebli za bezcen — do sprzedania. Sklep „Okazja”, Łyczakowska 15. — 40346

SPRZEDAM ósmą część kamienicy z dużym mieszkaniem. Listy do Adm. Wiek. pod M. A. 40473:

DO sprzedania parcela i dom lub sama parcela — Zalesie Nowe Nr. 632, Kunda, ul. naprzeciw Rzeźni miejskiej. 40363:

KAMIENICE nowa komfortowa z wolnemi mieszkaniem, rentowna przy tramwaju, wkład 6.000 dolarów sprzda biuro Kontrakt” Batoro 36. Telefon 76-46. 40310

AUTO 5 osobowe, po remoncie, nowe ogumienie, za 1.600 złotych. Dereń — Rzesna ruska, wodociągi. 40032

KANARKI żółte śpiewające w dzień i przy świetle sprzedam; Jankowski, Króla Leszczyńskiego 28. 40612:

BIURKO małe, orzech. sprzedam. — Kochanowskiego 8, m. 1. 40613

KUPIE: 1) heblarkę, najchętniej z własnym napędem elektrycznym; 2) nożyce kombinowane z wyłaczarką (sznecą) używane, lecz w dobrym stanie do użytku; 3) motor elektryczny 3 KM. nowy. Zgłoszenia do „Tygodnika dostaw” Lwów, Potockiego 26 414

Zarząd dóbr Krasnobród poszukuje do nabycia lokomobili parowej siły 80-100 koni parowych, w dobrym stanie do tartaku. Oferty z dokładnym opisem maszyny prosimy nadsyłać pod adresem Zarząd dóbr Krasnobród, poczta Krasnobród, województwo Lubelskie. 4140

DO SPRZEDANIA 40 morgów w jednym kawałku z budynkami. Cena 5500 dol. Popiełnik obok Sabinówki 5 klm. od stacji kolejowej Radziechów. Informacje H. Rupp w Hupale p. Pelickowce stare ob. Buczacz. 4121

Wolne posady

POTRZEBNA kucharka do wszystkiego bez prania od 15-go. Zgłoszenia Batoro 34, drzwi XVI. 40611:

SLUŻĄCA do wszystkiego, uczciwa, czysta, obowiązująca do trojga osób za dobrem wynagrodzeniem w pobliżu rogatki Łyczakowskiej. Do umowy zgłosić się w niedzielę od 4-6 Gliniańska 12/II. 40617:

NIEMKA z lepszej rodziny łora również zajmie się gospodarstwem przy służącej poszukiwana do małych dzieci. Zgłoszenia codziennie w Lesionickiej Fabryce Drożdży inżynier Riedl. 40613

SLUŻĄCA umiejąca dobrze gotować potrzebną. Spiegel Kornika 1, II. p. (pasaż Mikolascha). 40605:

Małżeństwa

ROZWIEDZIONY urzędnik rządowy, Polak lat 38, z góry miesieczną 550 zł., poszukuje żony zdrowo myślącej do lat 35. Tylko poważne zgłoszenia; na anonimowe nie odpowiadamy. Listy pod „Rządowiec” do Adm. Wiek. 50474

WYŻSZY urzędnik państwowy, lat 50, wieloletnia, kulturalny i harmonijny, posłubi urodziwa blondynkę w wieku od 35 do 40 lat. Listy do Admin. Wiek. pod „Idealista” za okazaniem kwitu inseratowego. 40582:

SYMPATYCZNA średniego wieku osoba nawiazze korespondencję z inteligentnym, sympatycznym mężczyzną, cel mat. Zgł. do Adm. „Piękna Jesień”. 40601:

ROZMAITE

KOSTJUMY, płaszcze — wierzchy na futro wykonuje i poleca najtaniej Jan Miłozanowski — Potockiego 14. 40607

KRAWCZYNI szyje i przerabia wszelką garderobę damską w domach prywatnych, także wyjeżdża na prowincję. Listowne zgłoszenia do Admin. Wiek. „Maryla”. 40603:

Posad poszukują

ZA WYROBIENIE dobrej stałej posady biurowej — dam trzy miesięczną pensję, mam wieloletnią praktykę biurową, znam księgowość. Listy pod „35” do Adm. Wiek. 39810

MŁODA, intel., uczciwa wdowa, poszukuje posady sekretarki, lektorki, wychowawczyni lub jako zarządczyni domu. Listy do Adm. Wiek. pod „Sekretarka”. 39993

BUCHALTER — BILANSISTA, Magister Praw, Absolwent Akademii Handlowej we Wiedniu, zelnik organizator, z długoletnią praktyką na kierujących stanowiskach w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, lat 33, — wolny, obejmuje odpowiedzialność posadę. Listy pod „40368” do Adm. Wiek. 40569:

OBEJME zaraz posadę do dzieci, gospodarstwa lub na probostwie, polecenia pewne, wymagania skromne, wiek średni. SANOK, Krzanowska u Leszczyńskiej. 4121:

MASZYNISTA egzaminowany maszyn parowych każdego systemu oraz monter samodzielną, poszukuje posadę stałą. Listy pod „Maszynista” do Adm. Wiek. 39986

BUCHALTER . BILANSISTA z długoletnią praktyką obejmie prowadzenie księgowości na kilka godzin dziennie. Pod „Fachowiec” do Generalnej Eksp. Ogłoszeń, — Lwów, Legjona 1. 40318

MŁODA inteligentna panna z ukończonym kursem handlu, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy do Wiek. „Jakakolwiek”. 40461

EMERYT. st. wachmistrz żandarmerji, w sile wieku, energiczny, obowiązujący. poszukuje posady zarządcy magazynów itp. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Obowiązujący”. 40531

KUCHARKA, dobre polecenia, dobrze gotuje, poszukuje posady do wielkiego domu. Zgłoszenia Adm. pod „Kucharka”. 40609:

KRAWCZYNI — poszukuje szycia po domach. Szyje ładnie i tanio. — Listy do Adm. Wiek. pod „S. S.”. 40614:

ZREDUKOWANY urzędnik władający językiem angielskim, niemieckim, polskim poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego w mieście lub na prowincji ewentualnie do zarządu gospodarstw wiejskich. Łaskawe zgłoszenia do Wiek. pod „Zredukowany”. 4234

Jedynie, rzeczywiście urzędowo wypróbowane, antyseptycznie spreparowane



Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. — 3929

LATARNIE KARBIDOWE

do traktatorów i młocarń — poleca 3865 „LUMEN”, plac Marjański 1. 4.

Chorzy czytającie!



NIEDAWNO WYSZŁO z DRUKU POUCZAJĄCE DZIEŁO

W książce tej omówione są, na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyczyny, powstawanie oraz leczenie cierpień nerwowych. Tę ewangelję zdrowia przesyłam zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu.

Tysiące listów dziękczynnych potwierdzają niezwykłą skuteczność tych sposobów, jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju nieustraszona, sumienna fachowa praca dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na roztargnienie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, przeczuwanie, bóle w stawach, ogólną lub częściową niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, ten powinien zaopatrzyć się w moją przynoszącą ulgę książeczkę! Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę i pewność, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie i napiszcie jeszcze dziś do ERNST PASTERNAK, — Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 13. Oddz. 357. 4120

„OLKA” 3664 tanio najtrwalsze pończochy, rękawiczki, trykotaże 3331 Rynek 35

Należy zapamiętać 3 słowa!

SCHAPIRA Łyczakowska 1

poleca na sezon jesienno-zimowy wszelką konfekcję męską i damską z najlepszych materiałów w ogromnym wyborze po cenach bardzo przystępnych I NA DOGODNE WARUNKI SPŁATY

MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ pod firmą

O. SCHAPIRA 4121 Lwów — Tel. 74-52. ŁYczakowska № 1 i № 10

FARBUCIE OBUWIE

i INNE WYROBY SKÓRZANE
NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI

KOLORYT

22 zł. 4076

Przepisowy KOSZ na śmiecie, pocynkowy.

„WULKAN”, Pasaż Mikolascha, tel. 1-15

K T O

dba o swoje zdrowie, kupuje najpewniejsze i najświeższe prezerwatywy tylko w specj. składzie

S. FEDER, Lwów

Sykstuska 7, tuzin zł. 4, 6, 8, 9, 12. Zajmujący cennik z 5 wzorami zł. 2-50 znacz. poczt. Wyślijka dyskretna. 4029

CZYTAJCIE

„WIEK

NOWY”!

MEBLE na RATY! Jadalnie, sypialnie, salony męskie, urządzenia biurowe i t. p. — u znanej firmy Münzer, ul. Rejtana 4, tel. 67-91. 4023

OSTRA ZIMA SIĘ ZBLIŻA!

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze pantofle, papucze, berlaże itp. ciepłe obuwie, które poleca i wykonuje na zamówienie znana **FABRYKA PANTOFELI**, przy ul. Wronowskich 4, (boczna Kopernika). — Telefon 59-88. 3494

KAŻDEMU BEZ PORĘKI

sprzeda firma „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 12
UL. SOBIESKIEGO 12
Telef. Nr. 43-39. 17

MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

FUTRA damskie, męskie, gotowe i na zamówienia, oraz wszelkie przeróbki poleca i wykonuje na dogodnych spłatach miesięcznych

M. Moszumański Lwów, Boimów 1. Telef. 10-11. 4012

PLASZCZE

najtaniej zakupi Pani Dobrodziejka li tylko w CENTRALI

BRACIA KAREL, Lwów, Jagiellońska 7.

FILJA: STANISŁAWÓW — Pasaż. 4138

CYRKLE

SZKOLNE, techniczne, precyzyjne i inżynierskie

SUWAKI RACHUNKOWE, MIARY, DESKI I STOŁY RYSUNKOWE, MIKROSKOPY NAUKOWE, APARATY PROJEKCYJNE, EPIDJASKOPY

poleca 4101

Magazyn opt.-techniczny

G. Gerlach WARSZAWA Ossolińskich 4

PROSZEK KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
ZUSUWA NAJUPORÓCZYWSZY
BOL GŁOWY

Wyrobu apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.



Zwracać uwagę na powyższy znak fabryczny! 148

KAPUSTĘ

WAGONOWO — świeżą — w każdej ilości
ZAKUPI 3931
MARTINI, Kraków, Florjańska 28.

Na dogodnie spłaty! Na dogodnie spłaty!

Ul. Kołtataja 3. Towary białe, modne, oraz konfekcję męską i damską sprzedaje na dogodnie spłaty

Natan Hönig we Lwowie, ul. Kołtataja 1. 3. Telefon 41-28. 3867

GRAFOLOGINI S ARMENT

Przyjmuje od godz. 11-1 i od 5-8, ul. św. Antoniego 1, I. p., róg Łyczakowskiej. Udzielam trafnych rad, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z całym zaufaniem. 40229

MEBLE

NA RATY od 5 zł.

sprzedaje każdemu bez poręczyciela 3891

FAMETA LWÓW — ULICA KRAŚCICKICH 18 a.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY

Wilhelma JUWELESA

RYNEK 25, I. p. Specjalne mostki bez koron (bez uwidocznienia złota). Ustalanie chwilejących się zębów. — Ceny przystępne. 3837

Specjalista chorób skór., wen., i kosmetyki b. Sek. Państw. Dr. A. NADEL ordynuje Szpitala powsz. pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwar. Diather. 4001

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.

Dr. I. Löwenheck Trybunańska 4 (obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 4016

Dr. Józef Aleksiewicz

CHIRURG-ORTOPEDA

Lwów, ulica Friedrichów 2, POWRÓCIŁ. Choroby kości i stawów, gruźlica kostna i gruźlica. 4109

Wpisy na Kurs masażu

dla zawodowych masażystów i masażystek przyjmuje Dr. J. ALEKSIEWICZ, Lwów, ul.

Friedrichów 2. 4048

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 3838

GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i ber. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38961

Dr. BERNARD SILBER

w chorobach wewnętrznych i dzieci

ULICA NENCKIEGO 10 (boczna Źródlanej) Lampa kwar. 40109 Telefon 69-25.

Tysiące podziękowań

za precyzyjnie wykonane roboty tapicerskie otrzymała znana ze solidności firma

J. GEFÄLL, ul. Grodzickich 8

oraz udziela wyroby tapicerskie 3401

za 5 zł. TYGODNIOWO OTOMANY.

OBUWIE 3950 w najnowszych fasonach, poleca na sezon jesienno-zimowy Firma KRACHA, Halicka 15 tanio bo w podwórzu